Patryk ponownie potrzebuje naszego wsparcia

strona R4

Walczyć o czub tabeli

strona 12

Kacper Krzewski z Parczewa

Dziecięce Talent Show we Wspólnocie

strona R15

TYGODNIK LOKALNY

wspólnota parczewska

parczew.24wspolnota.pl

11 - 17 sierpnia 2020 r. ▪ nr 32 (648) ▪ Cena 2,99 zł (w tym VAT 5%)

PARCZEW ▪ DĘBOWA KŁODA ▪ JABŁOŃ ▪ MILANÓW ▪ PODEDWÓRZE

W starostwie nawet 100 tys. zł rocznie

Wśród urzędników samorządu powiatowego najlepiej powodzi się paniom sekretarz i skarbnik.

STR. 5

Nasze gminy mocno w dole tabeli zamożności

STRONA R2

15-miesięczna Gabrysia sama na ulicy. Wyszła niezauważona ze żłobka

STRONA R1

Jarmark Jagielloński nie dał się epidemii

STRONA 16

Basen zwiększył przychód, ale co dalej?

Ile trzeba będzie dokładać? Jak zatrzymać ratowników? Czy sprzątaczka jest mniej ważna od ratownika? Radni debatowali o problemach parczewskiej pływalni.

STRONA 15

Fot. Małgorzata Jankowska

Nieformalne zebranie radnych. Ceny śmieci pójdą w górę?

STRONA 3

PARCZEW 24
24wspolnota.pl

APTEKA Eskulap
ul. Kościelna 19
Parczew
Godziny otwarcia:
pn-pt: 7:00-20:00
sob: 7:00-15:00

R E K L A M A

ERDOM

PUSTAK / BLOCZEK OGRODZENIOWY
Łuków ul. Warszawska 83a
TOWAR OD RĘKI TEL. 500 599 111

NAKŁAD 1955 egz.
ISSN 1899-718X

eprasa.pl 0d5ccae716

STOPKA
TYGODNIK LOKALNY
wspólnota

NOWY ADRES REDAKCJI
ul. Ostrowiecka 34,
21-300 Radzyń
e-mail: parczew@24wspolnota.pl

Redaktor prowadzący
Andrzej Dejneka
tel. 791 186 007
dejneka@24wspolnota.pl

Dziennikarze:
Jacek Dejneka
jacek.dejneka@24wspolnota.pl
tel. 690 563 247

Mateusz Połynka (sport)
polynka@24wspolnota.pl
tel. 516 019 184

Dyrektor ds. marketingu i reklamy
Anna Mokrzycka
tel. 691 782 434
mokrzycka@24wspolnota.pl

Specjalista ds. reklamy
Agata Badziak
tel. 517 070 803
badziak@24wspolnota.pl

Skład - Jarosław Pałys

Wydawca
Wydawnictwo Wspólnota

Redaktor naczelny
Mateusz Orzechowski

Druk
Polska Press o/Poligrafia
Drukarnia Łódź,
ul. Skorupki 17/19

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

TU NADASZ
OGŁOSZENIE

POWIAT PARCZEWSKI

PARCZEW
- Ubezpieczenia i Nieruchomości Edward Ochnik, ul. Nowa 8, Parczew
- PH Ola Anna Abramiuk ul. Kolejowa 1
- Instalbud Waldemar Klej ul. 11 Listopada 72

MILANÓW
- Lewiatan ul. Szkolna 20

SOSNOWICA
- Groszek Jarosław Mazurek ul. Wojska Polskiego 87

PRZERWY W DOSTAWIE PRĄDU

Brak planowanych wyłączeń

MASZ TEMAT?
ZADZWOŃ
791 186 007

WASZE KOMENTARZE

parczew.24wspolnota.pl

„Dostali nagrody za pracę w zamkniętym urzędzie”

Mariusz: nagroda należy się temu Panu przy drzwiach...
i z obietnic nie zostało nic: Po wyborach to można zacząć mówić o kryzysie. Morawiecki coraz częściej o tym wspomina, że to dopiero początek, a Emilewicz planuje zmienić zasady wypłaty 500+ na bony, a Sasin chce zamykać kopalnie. Oj w finansach państwa źle się dzieje. Być może samorządom zabraknie funduszy na kolejne nagrody?
Stach: Tak działają władze i zapominają, że są dla ludzi, a nie odwrotnie w Parczewie to istny cyrk na kółkach urzędy pozamykane, przechodnie zdrowia pozamykane, a prywatnie lekarze i pielęgniarki, urzędnicy i księża chodzą wszędzie bez maseczek, grillują, bawią się na wakacjach, siedzą w kościołach jak pawie. Tym Ludziom w głowach się całkowicie poprzewracało.
Mati: Może należy petycje napisać... do Mateusza, któremu klaskaliście przed wyborami, bo decyzje jak mają funkcjonować urzędy podejmują nie urzędnicy powiatowi czy gminni, tylko reprezentanci rządu.
Pogromca kłamców: A czy Mateusz już dał wam kasę o wartości tektury, którą tak z pompą wręczał wójtom przed wyborami???

„Posłanka Pawłowska chce wykurzyć PiS z powiatu”

zwykły zjadacz chleba: Zastanawiam się, czy pani poseł zdaje sobie sprawę z tego co mówi? Jaki powrót z przytupem? Należy mieć świadomość, że lewica na całej Lubelszczyźnie zdobyła raptem 71 tysięcy głosów co w odniesieniu do uprawnionych do głosowania stanowi około 4,5%. Nie wspomniano również, że koledzy pani poseł: Robert Biedroń, Sylwia Spurek, Łukasz Kohut permanentnie występują przeciwko Polsce w parlamencie europejskim szkodząc własnemu krajowi. Rozmarzył się sam przewodniczący Czarzasty twierdzą, że lewica może wygrywać przyszłe wybory. Po powadze polityka świadczy jego realizm.
Taaaa, jaaasneee: Przecież wszyscy wiemy, że dla ciebie 10 milionów to zawsze mniej niż osiem. Lewica i tak zrobiła dobry wynik na Lubelszczyźnie, gdzie większość głosuje na PiS.
Właśnie: A czemu Pan Sasin biura nie otworzy? Przecież tak ładnie mieszkańcy Parczewa na niego zagłosowali.
takijeden: zastanawiam się co tam robi Radny Zieliński i dlaczego nie trzymał razem z Panią Wójt flagi tęczowej czyżby się wstydzili, przecież Pani poseł jest od Biedronia jak się coś popiera to to nie ma co udawać, że to popieram, a tego nie...
takiinny: Podobno można mieć problemy przez flagi tęczowe. Taki kraj, że się tęczy boi.
brawo Panie posłanki: Posłanki Lewicy przyszły dzisiaj na zaprzysiężenie prezydenta w tęczowych maseczkach, a kolory ich sukienek tworzyły tęczę. To wspaniały gest solidarności z osobami, które homofobi opluwają na każdym kroku. Kancelaria Sejmu natomiast usunęła ze swoich oficjalnych profili zdjęcie Andrzeja Dudy na tle „tęczy”.
Gość: Cyrk przez duże C. Dobrze ze Lubelszczyzna ma jeszcze jakieś wartości i miażdżącą przewagę prawicowych poglądów, bo lewactwo chce zniszczyć naszą tożsamość i to co Polskie. Czekam na więcej stref wolnych od LGBT.
Oj prawaku, prawaku: Ależ niuniu, w jaki sposób „lewactwo” i lgbt chcą cię zniszczyć? To już jakaś fobia. Nie daj sobą manipulować. Czekam na koniec rządów Kościoła i pisu.
Właśnie: Kościół katolicki kosztuje nas rocznie 19 miliardów zł. Natomiast zadłużenie polskich szpitali wynosi 14 miliardów.
kikii: Kwoty robią wrażenie. Rok temu temu rząd pisowski przymierzał się do zamknięcia ok. 150 szpitali powiatowych. Jak tak dalej pójdzie to same poupadają.

NEKROLOGI

Tadeusz Kopiś, 70 lat
zm. 19 lipca, Jasionka

Wiesław Januszek, 79 lat
zm. 20 lipca, Parczew

Wacław Włoszek, 88 lat
zm.30 lipca, Suchowola

Janusz Kalinowski, 85 lat
zm. 3 sierpnia, Milanów

Roman Wiśniewski, 70 lat
zm. 5 sierpnia, Gęś

Usługi Pogrzebowe Paweł Lipka
Tel. 604 28 22 48

Liczba Tygodnia

3,2 mln zł

- tyle chce ZUK od Miasta za odbieranie śmieci od mieszkańców w okresie pięciu miesięcy tego roku. (Czytaj na s. 3)

Cytat tygodnia

- Spotkanie z radnymi nie w formie komisji. Żeby wiedzieć w jakim kierunku przygotowywać materiały na komisje. Na komisji już dokładnie będą materiały omawiane

- wyjaśnia **Paweł Kędracki**, burmistrz Parczewa. (Czytaj na s. 3)

JECHALI WĘŻYKIEM

Data	Miejscowość	Wiek	Zamieszkanie	Pojazd	‰
03.08	Parczew, ul. Polna	32 lata	gm. Parczew	rower	1,91
07.08	Parczew, ul. Mickiewicza	42 lata	gm. Siemień	rower	3,17
30.07	Parczew, ul. 11 Listopada	32 lata	gm. Milanów	rower	3,13
29.07	Gródek Szlachecki	52 lata	gm. Milanów	Mercedes	3,13
27.07	Przewłoka	41 lat	gm. Parczew	Audi A4	0,64
27.07	Kostry	37 lat	Biała Podlaska	rower	0,58
27.07	Parczew, ul. 1 Maja	32 lata	gm. Parczew	rower	1,82
27.07	Miłków	60 lat	Radzyń Podlaski	Skoda Fabia	0,21
26.07	Parczew, ul. Przemysłowa	32 lata	gm. Parczew	Opel Corsa	1,82

STRAŻACY W AKCJI

6 sierpnia, w miejscowości Przewłoka, samochód osobowy wylądował w rowie. W działaniach brał udział zastęp z JRG Parczew.

5 sierpnia, w miejscowości Żmiarki, samochód osobowy zakończył jazdę w rowie, leżąc na boku. W działaniach brały udział dwa zastępy z JRG Parczew oraz zastęp z OSP Dębowa Kłoda.

3 sierpnia miał miejsce pożar ścierniska w miejscowości Rusiły. W gaszeniu brał udział zastęp z JRG Parczew oraz dwa zastępy: OSP Paszenki i OSP Podedwórze.

3 sierpnia zapaliła się sucha trawa w miejscowości Kostry. W działaniach brał udział zastęp z JRG Parczew oraz zastęp z OSP Milanów.

1 sierpnia strażacy z JRG Parczew usuwali gniazdo os w budynku letniskowym w miejscowości Białka.

31 lipca zastęp z JRG Parczew oraz zastęp z OSP Gęś i OSP Paszenki gasili pożar zboża na pniu w miejscowości Gęś.

Jacek Dejneka

CENY PALIW

	95	98	ON	LPG
PARCZEW				
Lotos ul. Kolejowa	4,46	4,75	4,34	1,89
Jandex ul. Szpitalna	-	-	-	-
ROLBUD ul. Składnicowa 5	4,05		4,19	

PARCZEW

·Kierowca ciągnika siodłowego	Sosnowica	2700zł.
Sprzedawca	Podedwórze/Sobart	1300zł.
Kucharz	Podedwórze/Sobart	2600zł.
Robotnik gospodarczy	Okalew	2600zł.
Operator minikoparki	Parczew/Inpar	3700zł.
Stolarz meblowy	Milanów	2600zł.
Operator wielomaszynowy	Parczew/Elpar	2856zł.
Kierowca	Parczew/Elpar	2856zł.
Magazynier	Parczew/Elpar	2600zł.
Mechanik utrzymania ruchu	Parczew/Elpar	2856 – 4116zł.

WAŻNE TELEFONY

ZAKŁ. POGRZEBOWE
Paweł Lipka 604 28 22 48
Piotr Kochanowski 509 412 470

USŁUGI

UBEZPIECZENIA:
Ubezpieczenia Filipiak
21-200 Parczew ul.Kolejowa 19
tel 509184170
ubezpieczenia.filipiak@gmail.com

UBEZPIECZENIA
Tomasz Ignatowicz
ul. Żabia 17,
21 - 200 Parczew,
tel 721 701 020,
ti.ubezpieczenia@wp.pl

WETERYNARZ:
606 614 523

SZAMBO-WYWÓZ:
ZUK 83 355 12 77

KOMINIARZ/GAZOWNIK:
Przeglądy stanu technicznego budynków : kominiarskie, gazowe, budowlane, elektryczne
502 402 728

KRAWCOWA:
Guzik & Pętelka 509 153 999

PRZEPROWADZKI:
Osipacz 660 435 057

ŚLUSARZ:
500 005 304

NAPRAWY

AGD:
501 270 279

RTV/TV/SAT
Serwis RTV Cobra tel. 604-263-071

TRANSPORT

TAXI:
6 osób 513 550 976

BUDOWLANO-REMONTOWE

HYDRAULIK:
Marcin Wróbel 530 998 747

ELEKTRYK:
Piotr Szymański 508 695 224

REMONTY:
517 936 819

FINANSOWE

KANTOR:
Kantor Mirek 604 427 603

ZDROWIE

DENTYSTA:
Dentamed 83 355 03 91,
600 006 452

APTEKA:
Nasza Apteka 83 355 18 42
otwarte pon. - sob. 8-21,
niedz. 8-16

WETERYNARZ
Przychodnia Weterynaryjna
Godziny otwarcia: Pon - Pt 8 -19,
sobota 8 - 17
Parczew ul. Parkowa 4
tel. 83 354 11 22

eprasa.pl 0d5ccae716

Nieformalne zebranie radnych

ZUK bez konkurencji w przetargu. Ceny pójdą w górę

Burmistrz Kędracki ogłosił przetarg na odbiór odpadów od mieszkańców gminy Parczew. Jedynym oferentem była spółka miejska Zakład Usług Komunalnych. Za cztery miesiące świadczenia usług chce 3,2 mln zł.

Poprzednia umowa miasta z ZUK-iem opiewała na 1,5 mln zł za okres od 1 stycznia do końca sierpnia. Dzisiaj ZUK żąda za cztery miesiące 3,2 mln zł, czyli ponad dwa razy więcej niż za pół okresu rozliczeniowego w poprzednim przetargu. Gmina w dokumentacji przetargowej zaoferowała 2,8 miliona zł. Parczewski ZUK nie miał konkurencji w przetargu, więc gmina może zaakceptować jego warunki, lub ogłosić kolejny przetarg. Burmistrz nie zatwierdził jeszcze oferty ZUK-u.

Burmistrz Parczewa
ul. Warszawska 24, 21-200 Parczew
tel. 83 355 12 24, fax. 83 355 12 26

Parczew, 07.08.2020 r.

OP. 0012.1.2020

Radni Rady Miejskiej w Parczewie

Szanowni Państwo!

Zapraszam wszystkich Radnych Rady Miejskiej w Parczewie na spotkanie konsultacyjne, które odbędzie się w dniu 11 lipca 2020 r. o godzinie 14[00] na Sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Parczewie w sprawach dotyczących inwestycji oraz finansowania gospodarki odpadami komunalnymi w gm. Parczew.
Proszę o niezawodne przybycie z uwagi na wagę poruszanych problemów.

Z poważaniem,

BURMISTRZ

Zaproszenie burmistrza na nieformalne zebranie radnych

Łukasz Gołąb
radny miejski
Zauważyłem, że pojawił się przetarg na zagospodarowywanie odpadów - jest ZUK i PSZOK, bardzo zdziwiło mnie kryterium przetargowe i to jest dla mnie niepokojącą informacją

Nieformalne spotkanie

Zazwyczaj sprawy zamówień publicznych omawia się na wspólnych posiedzeniach komisji Rady Miejskiej. Tym razem (jak poinformował nas jeden z radnych) burmistrz zwołał nieformalne spotkanie na 11 sierpnia w sprawie omówienia kwestii zagospodarowania odpadów na terenie gminy. Kędracki nie chciał jeszcze rozmawiać o szczegółach spotkania. Należy się jednak domyślać, że oferta ZUK-u będzie się wiązać ze wzrostem cen za odbiór śmieci. Jak duże będą podwyżki, dowiemy się na następnej jawnej i oficjalnej Sesji Rady Miejskiej.

Jacek Dejneka

NIEFORMALNE SPOTKANIE

PYTANIE DO BURMISTRZA

O co chodzi z tym spotkaniem z radnymi 11 sierpnia (tam było napisane 11 lipca, ale domyślam się, że sierpnia. Może się mylę)? To jest formalne, czy nie? Co chce pan z nimi obgadać?

ODPOWIEDŹ BURMISTRZA KĘDRACKIEGO

Kwestie tematów, które będą omawiane na komisjach. Spotkanie z radnymi nie w formie komisji. Żeby wiedzieć, w jakim kierunku przygotowywać materiały na komisje. Na komisji już dokładnie będą materiały omawiane.

R E K L A M A

R E K L A M A

Komagra przy współpracy z: ZACISZE Spółka Jawna
ZAPRASZA NA SKUP RZEPAKU
CENA DNIA dostępna na stronie www.kalinka31.pl lub pod numerami telefonu 83 356 14 23, 502 268 397
ZACISZE Rojewski-Goździk Spółka Jawna
Kalinka 31, 21-205 Jabłoń, tel.: 83 356 14 23
e-mail: zacisze@poczta.onet.eu

Poszukiwany wpadł, bo przekroczył prędkość

POW. PARCZEW: Policjanci z parczewskiej drogówki zatrzymali do kontroli kierowcę audi, który przekroczył prędkość w terenie zabudowanym. Po sprawdzeniu policyjnych baz danych okazało się, że jest poszukiwany. 41-latek trafił do policyjnego aresztu.

Policjanci z parczewskiej drogówki w miejscowości Grabówka zatrzymali do kontroli kierowcę audi. Powodem zatrzymania było przekroczenie prędkości. Mieszkaniec powiatu bialskiego jechał w terenie zabudowanym 95 km/h. To nie był koniec jednak kłopotów 41-latka. Po sprawdzeniu policyjnych baz danych mundurowi dowiedzieli się, że jest on poszukiwany na podstawie nakazu doprowadzenia wydanego przez Sąd Rejonowy w Białej Podlaskiej. Mężczyzna miał do odbycia karę siedmiu miesięcy pozbawienia wolności w zakładzie karnym m.in. za niezapłacone grzywny.

Mężczyzna trafił na komendę. Za popełnione wykroczenie został ukarany mandatem karnym w kwocie 300 złotych. W najbliższym czasie zostanie przekazany do zakładu karnego.

Miejsce, gdzie doszło do zdarzenia, zostało wskazane przez okolicznych mieszkańców, gdzie kierujący pojazdami nie stosują się do ograniczeń prędkości. Przypominamy, że serwis policyjny Krajowa Mapa Zagrożeń Bezpieczeństwa służy społeczeństwu do przekazywania informacji policji na temat różnego rodzaju zagrożeń. Każde zgłoszenie naniesione na mapę jest sprawdzane i weryfikowane przez stróżów prawa.

jd

W SKRÓCIE

Zbadaj kości

SOSNOWICA Z bezpłatnych badań w kierunku osteoporozy będzie można skorzystać 13 sierpnia przy GOK w Sosnowicy. Badanie jest bezbolesne i trwa zaledwie kilka minut. Pozwala ocenić gęstość kości. Ilość miejsc jest ograniczona, dlatego, żeby skorzystać z diagnostyki, trzeba zapisać się w urzędzie gminy lub dzwoniąc pod numer 792 920 546.

Debata o stanie gminy

MILANÓW 21 sierpnia o godz. 9 w Milanowie przeprowadzona zostanie debata o stanie Gminy Milanów za rok 2019. Debatować będą głównie radni, ale głos zabrać mogą również mieszkańcy. Osoba, która chciałaby zabrać głos w dyskusji nad raportem o stanie gminy, musi złożyć do Przewodniczącego Rady Gminy Milanów pisemne zgłoszenie poparte podpisami co najmniej 20 osób. W zgłoszeniu powinno znaleźć się imię i nazwisko oraz miejsce zamieszkania osoby zamierzającej wziąć udział w debacie. Zgłoszenie składa się najpóźniej w dniu poprzedzającym dzień, na który została zwołana sesja, podczas której ma być przedstawiony raport o stanie gminy.

M.O.

eprasa.pl 0d5ccae716

Z ŻYCIA PSW

DRODZY MATURZYŚCI!

Przypominamy, że w Państwowej Szkole Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej trwa **elektroniczna rekrutacja na studia.** To najlepszy czas, aby ostatecznie dokonać wyboru dotyczącego dalszego kształcenia. **Zasady rekrutacji oraz szczegóły dotyczące wymaganych dokumentów znajdziecie na naszej stronie internetowej www.pswbp.pl w zakładce Kandydat.**

Serdecznie zapraszamy do zapoznania się z całą ofertą studiów na naszej Uczelni. Wspieramy studentów atrakcyjnymi stypendiami. Zapewniamy bezpłatne studia w atrakcyjnych warunkach i nowoczesnej bazie dydaktycznej! Duży wybór kierunków studiów i specjalności kształcenia.

ZAREJESTRUJ SIĘ JUŻ DZIŚ!

Proponujemy **18 kierunków studiów licencjackich, inżynierskich, jednolitych i uzupełniających studiów magisterskich.**

STUDIA INŻYNIERSKIE
- Budownictwo
- Informatyka
- Mechanika i budowa maszyn
- Rolnictwo

STUDIA LICENCJACKIE
- Bezpieczeństwo narodowe
- Ekonomia
- Dietetyka
- Filologia angielska
- Filologia rosyjska
- Finanse i rachunkowość
- Pedagogika
- Pielęgniarstwo
- Ratownictwo medyczne
- Socjologia
- Turystyka i rekreacja
- Zarządzanie

JUŻ WKRÓTCE!
- Położnictwo

STUDIA LICENCJACKIE W JĘZYKU ANGIELSKIM
- Nursing
- Computer Science
- Tourism and Recreation

STUDIA JEDNOLITE MAGISTERSKIE
- Fizjoterapia
- Pedagogika przedszkolna i wczesnoszkolna

STUDIA MAGISTERSKIE
- Bezpieczeństwo narodowe
- Ekonomia
- Filologia angielska
- Pielęgniarstwo
- Turystyka i rekreacja
- Zdrowie publiczne

JUŻ WKRÓTCE!
- Odnawialne źródła energii

ZAPRASZAMY!

Sekcja Promocji i Rekrutacji
www.rekrutacja.pswbp.pl
ul. Sidorska 95/97, Biała Podlaska, p. 108
tel. **+ 48 83 344 99 30**
e-mail:
rekrutacja@pswbp.pl

Ostatnie pożegnanie Kazimierza Domańskiego

„Zawsze coś organizował, do czegoś zapisywał”

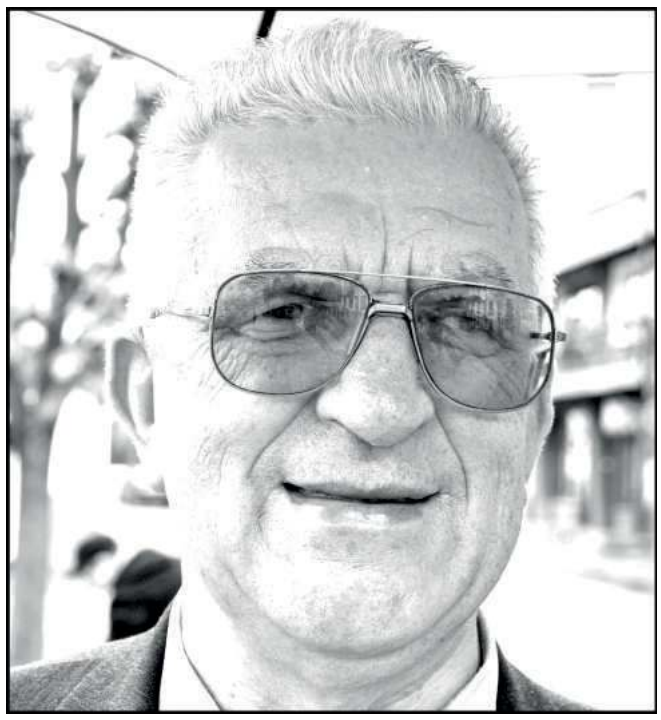

Śp. Kazimierz Domański odszedł 5 sierpnia w wieku 82 lat. Zmarł po krótkiej chorobie. Jeszcze 22 lipca uczestniczył w obchodach rocznicowych tragicznych wydarzeń w Lasach Parczewskich. Miał plany na zmianę bezimiennej tablicy na budynku Szkoły Podstawowej w Paszkach, która upamiętniłaby konkretne, znane z imienia i nazwiska, ofiary niemieckich zbrodni na mieszkańcach jego rodzinnej wsi. Tego planu już nie zdążył zrealizować

RADZYŃ: 5 sierpnia zmarł niespodziewanie w wieku 82 lat Kazimierz Domański.

Zapamiętany zostanie chyba przez wszystkich, którzy go znali, z nieodłączną teczką przepełnioną dokumentami, listami, wycinkami z gazet, korespondencją. Sprawami do załatwienia, zebraniami do przeprowadzenia.

Przez 82 lat swojego życia pan Kazimierz silnie się wpisał w koloryt radzyńskiego życia społecznego i politycznego. Od początku powstania SLD do końca swoich dni nie był pozbawiony legitymacji partyjnej, chociaż wyrażał swoje poparcie do polityków i z prawej i lewej strony politycznej. Do końca zależało mu na sprawach ideowych. Podczas ostatniego pożegnania 7 sierpnia jeden z uczestników pogrzebu jednak przyznał:- Był to chyba jedyny członek lokalnej władzy z tamtych lat, który z komunizmu nie wyjechał białym polonezem.

Śp. Kazimierz Domański spoczął na cmentarzu komunalnym przy ul. Lubelskiej. Nieobojętny na losy miasta, wciąż aktywny, wciąż planujący kolejne zebranie, wyjazd, rozmowę - został pożegnany przez członków rodziny, sąsiadów, kolegów partyjnych, działaczy społecznych, samorządowców, a także lokalnych dziennikarzy. Bo pan Kazio przez wiele, wiele lat dobrze znał drogę do redakcji i chętnie się dzielił zawartością swojej „czarnej teczki”.

Monika Mackiewicz

Zbigniew Domański
brat zmarłego

Jego idee pozostaną w naszej pamięci

Śp. Kazimierz, mój brat od młodych lat kochał ludzi, kochał dzieci. Ukończył Liceum Pedagogiczne w Leśnej Podlaskiej, był nauczycielem, a także dyrektorem tej szkoły. Kolejno, był nauczycielem, a wkrótce dyrektorem szkoły w Międzyrzecu Podl. W latach 60. został pracownikiem w komórkach aparatu państwowego, zajmując kierownicze stanowiska w Międzyrzecu, w Lublinie, w Radzyniu i w innych miastach. Był wielkim społecznikiem, oddanym dla ojczyzny. Starał się pomagać ludziom. Był człowiekiem o gołębim sercu. Kosztem swojego życia rodzinnego. Był człowiekiem wykształconym i potrafił przekonać ludzi do swoich wielu różnych słusznych spraw. Nie zawsze uzyskiwał zrozumienie. Często spotykał się z nieufnością ludzi. Możemy mówić dzisiaj, że mieliśmy styczność z moim bratem, że mieliśmy i kłopoty, jakieś niedomówienia. Tak, on był bardzo szalony na tle angażowania ludzi, przekonania ludzi do swoich intencji, ale one pozostaną w pamięci wszystkich

Ryszard Sarnowski
były prezes RSM, działacz SLD

Kazio nawet jak się kłócił – to mu się wybaczało

Kazio był człowiekiem faktycznie dobrym. Natomiast miał nieznośny ten swój charakter, jeśli chodzi o przekonanie do swoich racji. Nie dał się przekonać. Nawet jeśli czasami już był blisko do kompromisu, zmiany poglądu, dzwonił na drugi dzień i mówił: - A jednak ja miałem rację. I chcę dodać, że poprzez to, że tak bardzo był zaangażowany w życie społeczne, publiczne, to nawet jak się kłócił – to mu się wybaczało

Jakub Jakubowski
radny Rady Powiatu

Wydawało się, że będzie żył i działał wiecznie...

Odszedł Pan Kazimierz Domański. Człowiek niestrudzony, niezmordowany działacz, niezawodny mówca, obecny na wszystkich ważnych spotkaniach, sesjach i imprezach. Szczególnie tych historycznych. Wydawało się, że będzie żył i działał wiecznie... I tak będzie, ale już na tym drugim, lepszym świecie. Widział Pan we mnie radnego - kiedy jeszcze nim nie byłem, wróżył mi Pan różne funkcje, co zawsze mnie trochę bawiło, a trochę zawstydzało. No i nie doczekał Pan mojego członkostwa w stowarzyszeniu „Pokolenia”. Przepraszam za to i wierzę, że kiedyś się w „Pokoleniach” spotkamy Szacunek Panie Kazimierzu!

Fot. Aleksandra Smolek

Jerzy Rębek
burmistrz Radzynia Podlaskiego

Żył sprawami miasta

W ostatnich czasach podobnie rozumieliśmy pojęcie idei dobra wspólnego. Przyszłości pałacu, działań, które prowadzimy. Był człowiekiem bardzo sympatycznym, miłym. Żył sprawami miasta, problemami. Nie wszyscy może podzielali sposób jego funkcjonowania, ale on był ciągle pozytywnie usposobiony do pracy, do działania. Nawet nie tak dawno przyszedł do urzędu ze swoimi dokumentami i chciał jakieś pisma wysyłać do swoich zwierzchników

Tadeusz Pietras
historyk, regionalista, społecznik

Zawsze coś organizował, do czegoś zapisywał

Pana Kazimierz Domańskiego poznałem ponad 40 lat temu. Zawsze coś organizował, najczęściej zebrania, do czegoś zapisywał. Na szczęście wówczas na jego propozycje okazałem się wystarczająco asertywny. Później, już w Radzyniu Podlaskim, uległem, zostając członek Radzyńskiego Towarzystwa Regionalnego, którego jednym z założycieli był Pan Kazimierz. Od tego czasu te kontakty były częstsze zwłaszcza telefoniczne. Generalnie Pan Kazimierz Domański był wyjątkowo aktywnym „działaczem” społecznym i politycznym. Przy czym nie oceniam efektów tych działań. Niewątpliwie może być wzorem obywatela sumiennie wypełniającego wszystkie obywatelskie obowiązki, ale także korzystającego z przysługujących praw, w tym czynnego i biernego prawa wyborczego. Nie można mu odmówić umiłowania Polski, regionu i samego Radzynia Podlaskiego. Odnosił się z szacunkiem dla władzy, każdej władzy i w każdym historycznym okresie, w którym przyszło mu żyć. Wykazywał ogromne zainteresowanie problemami miasta. Dawał temu wyraz, zabierając publicznie głos na wielu otwartych i bardziej kameralnych zebraniach, spotkaniach, a nawet sesjach samorządu miejskiego. O jego niewątpliwym patriotyzmie świadczy fakt, z jakim pietyzmem podchodził do wszystkich ważnych rocznic i świąt państwowych. Jego sylwetkę z bukietem biało-czerwonych kwiatów na końcu długiej kolejki przed Pomnikiem Konstytucji 3 Maja czy Pomnikiem Niepodległości długo będą pamiętać uczestnicy środowiskowych obchodów Świąt Narodowych. Jako jeden z nielicznych z tymi kwiatami pojawiał się przed wspomnianym Pomnikiem Niepodległości także 22 lipca. Może dlatego, że Pan Kazimierz, w odróżnieniu od wielu innych, nigdy nie krył i nie wstydził się swoich poglądów, nigdy też nie retuszował swojego życiorysu. I to cenię w nim najbardziej. Jego lewicowość w ostatnich latach przybrała formę szczerego poparcia dla socjalnej polityki prawicowego rządu w Polsce. Szkoda, że nie zdążył zrealizować, jak się okazało swojego ostatniego marzenia, to jest zmiany bezimiennej tablicy na budynku Szkoły Podstawowej w Paszkach na tablicę upamiętniającą konkretne, znane z imienia i nazwiska, ofiary niemieckich zbrodni na mieszkańcach jego rodzinnej wsi

Fundusze Europejskie Program Regionalny | Rzeczpospolita Polska | lubelskie Smaky życia! | Unia Europejska Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego

Zakład Opiekuńczo Leczniczy w Łozkach
SPZOZ w Międzyrzecu Podlaskim

posiada wolne miejsca dla Pacjentów

Jednocześnie informujemy, że pacjent w ZOL ponosi koszty wyżywienia i zakwaterowania, tj. 70 % miesięcznego dochodu, a pozostałe koszty pokrywa NFZ.

Informacje o zasadach przyjęcia do ZOL dostępne na stronie internetowej

www.spzozmc.pl
i pod nr tel. 83 371 83 27

eprasa.pl 0d5ccae716

Majątki urzędników parczewskiego starostwa

POW. PARCZEW: Najwięcej w 2019 roku zarobiła sekretarz powiatu. Na drugim miejscu był skarbnik, a na trzecim inspektor z Wydziału Komunikacji.

Elżbieta Zdolska, sekretarz powiatu, zarobiła w 2019 roku łącznie 105 tys. zł. Największa część jej dochodów to umowa o pracę plus dochód z gospodarstwa i zwrot akcyzy za paliwo. Ewa Klajda, skarbnik powiatu, była na drugim miejscu z dochodami w 103,2 tys. zł, z umowa o pracę, umowy zlecenia i innych źródeł. Mirosław Lamczyk, inspektor w Wydziale Komunikacji wpisał w swoim oświadczeniu dochody w kwocie 96,5 tys. zł, na co złożyła się umowa o pracę, kapitał na emeryturę oraz najem.

Prawie 400 tysięcy długów

Ewa Klajda ma zaoszczędzonych 121,9 tys. zł. Część na koncie oszczędnościowym, a część w programie inwestycyjnym. Anna Ignatowicz, kierownik Wydziału Edukacji odłożyła 55 tys. zł, a Marcin Dębek, kierownik Wydziału Architektury, Inwestycji i Zamówień Publicznych, łącznie 41,8 tys. zł, z czego część trzyma na rachunku bankowym, a część jako lokatę.

Krzysztof Robak, kierownik Wydziału Rolnictwa, jest winny bankom 373 tys. zł kredytów na budowę i rozbudowę domu. Anna Tarasiuk z Wydziału Geodezji winna jest bankom łącznie 166,2 tys. zł, które zaciągnęła na zakup mieszkania i na remont domu oraz kredyt odnawialny. Katarzyna Kostyła, kierownik Wydziału Geodezji, zadłużyła się na 145,3 tys. zł. Jest to kredyt na remont domu.

Nieruchomości za ponad 600 tysięcy

Anna Ignatowicz jest właścicielką najdroższych nieruchomości. Jej dom, mieszkanie, dwa garaże, dwie działki, domek letniskowy i dwie działki rolne warte są 615,5 tys. zł. Anna Tarasiuk ma nieruchomości 599,4 tys. zł. Jest to dom, mieszkanie i gospodarstwo z zabudową. Ewa Klajda ma dom, mieszkanie, garaż i dwie działki, w tym jedną zabudowaną za 552 tys. zł. Edyta Kosobucka jest na trzecim miejscu z nieruchomościami za dalej jest Krzysztof Robak z domem i działką za 440 tys. zł.

Czym się wożą?

Najnowszym autem jeździ Adam Kaczmarek, inspektor w Wydziale Komunikacji. Jest to Dacia Duster z 2019 roku. Marcin Dębek ma Mazdę 6 z 2016 roku. Ewa Klajda jeździ Skodą Fabią z 2012 roku a Edyta Kosobucka Volvo XC 60 2011 r.

Wszystkie dane pochodzą z oświadczeń majątkowych za 2019 rok dostępnych w Biuletynie Informacji Publicznej parczewskiego starostwa.

Jacek Dejneka

Imię i nazwisko, funkcja	Zarobki i dochody	Oszczędności	Nieruchomości	Pojazdy powyżej 10 tys. zł	Zadłużenie	Porównanie z rokiem poprzednim
Elżbieta Zdolska 55 lat, sekretarz powiatu	**102,1 tys. zł** – umowa o pracę; 2,5 tys. zł – dochód z gospodarstwa; 381 zł – zwrot akcyzy za paliwo	19,3 tys. zł	Mieszkanie 41,10 m² (110 tys. zł) – współwłasność małżeńska; dom 70 m² (55 tys. zł); gospodarstwo z zabudową 4,4225 ha (60 tys. zł) – majątek odrębny	Peugeot 207 2008 r. - współwłasność małżeńska	brak	Zaoszczędziła 15,4 tys. zł; umowa o pracę mniejsza o 2,3 tys. zł
Ewa Klajda 58 lat, skarbnik powiatu	**100,5 tys. zł** – umowa o pracę; 1,5 tys. zł – umowa zlecenie; 1,2 tys. zł - inne	115,5 tys. zł; program inwestycyjny 6,4 tys. zł - współwłasność	Dom 130 m² (400 tys. zł); garaż (20 tys. zł); działka 0,19 zabudowana – majątek odrębny; mieszkanie 42,08 m² (117 tys. zł); działka 0,20 ha (15 tys. zł) - współwłasność	Skoda Fabia 2012 r.	brak	Zaoszczędziła 83,4 tys. zł; umowa o pracę większa o 1 tys. zł; zyskała Skodę Fabię z 2012 roku
Tomasz Bloch 43 lata, inspektor	**48,2 tys. zł** – umowa o pracę	9 tys. zł	Dom 178 m² (180 tys. zł); las 0,29 ha (2 tys. zł); działka 0,86 ha (210 tys. zł)	Mazda 6 2005 r. - współwłasność z siostrą	brak	Zaoszczędził 3 tys. zł; umowa o pracę większa o 5,1 tys. zł
Marcin Dębek 43 lata, kierownik Wydziału Architektury, Inwestycji i Zamówień Publicznych	**90,9 tys. zł** – umowa o pracę	3,8 tys. zł (rachunek); 38 tys. zł - (lokata)	Dom 86,76 m² (400 tys. zł); gospodarstwo z zabudową 1,5662 ha 50 tys. zł; las 0,5396 ha (10 tys. zł) – współwłasność (½)	Mazda 6 2016 r. – współwłasność (½)	brak	Oszczędności na rachunku mniejsze o 15,4 tys. zł a na lokacie większe o 8 tys. zł; umowa o pracę większa o 13,8 tys. zł; zamiast Toyoty Avensis 2004 r. wpisał Mazda 6 2016 r.
Adam Domański 45 lat, kierownik Wydziału Komunikacji	**70,9 tys. zł** – umowa o pracę; 11, tys. zł – dieta radnego; 1,2 tys. zł przychód i dochód z gospodarstwa; 1,2 tys. zł - ARiMR	30 tys. zł; 3,5 tys. zł – konto AURUM; 1,3 tys. euro (ok. 5,7 tys. zł) – współwłasność małżeńska	Dom 115 m² (250 tys. zł); mieszkanie 60 m² (100 tys. zł); gospodarstwo 1 ha (80 tys. zł); działka pod w/w domem 20 ar (50 tys. zł) – współwłasność małżeńska	Lexus RX 330 2004 r. - współwłasność małżeńska	140 tys. zł – kredyt na budowę domu – współwłasność małżeńska	Zdeponował 3,5 tys. zł na koncie AURUM; oszczędności mniejsze o 1 tys. USD; zyskał mieszkanie 60 m² za 100 tys. zł; umowa o pracę mniejsza o 48,7 tys. zł; spłacił 30 tys. zł kredytu
Anna Ignatowicz 60 lat, kierownik Wydziału Edukacji i Spraw Społecznych	**73,3 tys. zł** – umowa o pracę	55 tys. zł	Dom 150 m², garaż 32 m², działka 9,3 ar (300 tys. zł); mieszkanie 46 m², garaż 16 m² (250 tys. zł); działka 8 ar, domek letniskowy 32 m² (60 tys. zł); działka rolna 4,87 ar (1,5 tys. zł) – współwłasność małżeńska; działka rolna 0,37 ha (4 tys. zł) – własność	brak	brak	Zaoszczędziła 10 tys. zł; umowa o pracę większa o 21,5 tys. zł
Adam Kaczmarek 62 lata, inspektor	**50,1 tys. zł** – umowa o pracę; 19,2 tys. zł – renta rodzinna, 10,3 tys. zł – dieta radnego; 3,4 tys. zł – umowa zlecenie	5 tys. zł	Mieszkanie 58.70 m² (120 tys. zł) – 4/6 wartości	Dacia Duster 2019 r.	26 tys. zł – kredyt na zakup samochodu	Oszczędności mniejsze o 10 tys. zł; pozbył się garażu 25 m²; renta rodzinna większa o 1,7 tys. zł; zyskał samochód Dacia Duster 2019 r.; zadłużył się na 26 tys. zł
Edyta Kosobucka 42 lata, inspektor	**42,4 tys. zł** – umowa o pracę; 2,3 tys. zł – dopłaty bezpośrednie	4 tys. zł	Dom 102,20 m² (240 tys. zł); gospodarstwo z zabudową 4,72 ha (250 tys. zł) – majątek odrębny; las 0,04 ha (800 zł) współwłasność, udział ¼	Volvo XC 60 2011 r.	59 tys. zł – kredyt na zakup samochodu	brak danych
Katarzyna Kostyła 33 lata, kierownik wydziału Geodezji, p.o. Geodety powiatowego	**50,2 tys. zł** – umowa o pracę	7 tys. zł	Dom 160 m² (180 tys. zł); działka z zabudową gospodarczą (25 tys. zł)	Audi A4 2004 r.	145,3 tys. zł – kredyt na remont domu	Oszczędności mniejsze o 14 tys. zł; zyskała dom i działkę z zabudową warte 205 tys. zł; umowa o pracę większa o 10,9 tys. zł; zadłużyła się na 145,3 tys. zł na remont domu
Mirosław Lamczyk 54 lata, inspektor	**46,2 tys. zł** – umowa o pracę; 47,3 tys. zł – kapitał na emeryturę; 3 tys. zł – najem	brak	brak	brak	brak	Oszczędności zmalały o 40 tys. zł; umowa o pracę mniejsza o 2,5 tys. zł; kapitał na emeryturę większy o 24,2 tys. zł; doszły mu dochody z najmu
Bogumiła Ostrowska 52 lata, inspektor	**48,4 tys. zł** – umowa o pracę; 4,5 tys. zł – dochód z gospodarstwa; 3,3 tys. zł – dochód z zagranicy	brak	Dom 100 m² (80 tys. zł) współudział w ½ części; mieszkanie 46 m² (130 tys. zł) – współwłasność małżeńska; gospodarstwo z zabudową 5,16 ha (40 tys. zł) działka zabudowana – współwłasność, gospodarstwo - własność	brak	brak	Umowa o pracę mniejsza o 2,5 tys. zł
Krzysztof Robak 46 lat, kierownik Wydziału Rolnictwa	**66,4 tys. zł** – umowa o pracę	brak	Dom 157 m² (350 tys. zł); działka pod w/w domem 1119 m² (90 tys. zł) – współwłasność małżeńska	Ford Mondeo 2008 r.	280 tys. zł – kredyt na budowę domu; 93 tys. zł – kredyt na rozbudowę domu	Umowa o pracę większa o 11,8 tys. zł; spłacił 7 tys. zł kredytów
Anna Tarasiuk 43 lata, p.o. z-cy kierownika Wydziału Geodezji	**72 tys. zł** – umowa o pracę; 21 tys. zł – dochód z gospodarstwa	6,2 tys. zł	Dom 110 m² (160 tys. zł); mieszkanie 43,55 m² (139,4 tys. zł); gospodarstwo z zabudową 13,22 ha (300 tys. zł)	Audi A2 2001 r.	113,1 tys. zł – kredyt na zakup mieszkania; 33,1 tys. zł – kredyt na remont domu; 20 tys. zł – kredyt odnawialny	Zyskała mieszkanie; dochód z gospodarstwa większy o 4 tys. zł; umowa o pracę większa o 22 tys. zł; spłaciła 20,4 tys. zł kredytu na zakup mieszkania i 18,1 tys. zł na remont domu
Artur Jaszczuk 43 lata, wicestarosta parczewski	**84,1 tys. zł** – umowa o pracę; 3 tys. zł – praca w ARiMR	34,8 tys. zł	Dom 60 m² (50 tys. zł); budynek gospodarczy 20 m² (500 zł)	brak	brak	Zaoszczędził 18,3 tys. zł; zarobki w ARiMR niższe o 44,6 tys. zł; zarobki w starostwie wyższe o 74 tys. zł

eprasa.pl 0d5ccae716

Zmiany w projekcie kosztować będą 103,5 tys. zł

Projekt Placu Narutowicza do poprawki

ŁUKÓW: Wykonawcą poprawek będzie Pracownia Architrktury - Tomasz Soćko.

Burmistrz Łukowa Piotr Płudowski podpisał 6 sierpnia umowę na uaktualnienie dokumentacji technicznej, po tym jak 31 lipca podczas sesji Rady Miasta radni przegłosowali dodatkowe środki na rewitalizację Placu Narutowicza. Miasto kolejny raz podchodzi do realizacji tej inwestycji. Pojawiła się możliwość pozyskania dofinansowania budowy placu. Całość może być zrealizowana za środki ze wsparcia rządowego z Funduszu Inwestycji Samorządowych. Mowa o kwocie 2 mln 667 tys. zł.

Wizualizacja Placu Narutowicza zgodnie z projektem z 2018 roku. Jak bardzo wizja Piotra Płudowskiego różni się od wizji Dariusza Szustka, dowiemy się wkrótce

Zmiany w oświetleniu i automatyczne podlewanie

W ramach zmian wykonawca zaprojektuje nawierzchnię jezdni ulic Czerwonego Krzyża i Kościelnej aż do skrzyżowania z ul. Nowopijarską. Nawierzchnia będzie wykonana z kostki granitowej. Przeprojektowanie będzie oświetlenie terenu, oświetlona zostanie fasada kościoła. W ramach prac zaprojektowane zostaną tablice multimedialne z technologii ICT. Instalacja wodociągowa również będzie przeprojektowana. Swoim zasięgiem musi objąć cały teren, zastosowane zostanie tam również automatyczne podlewanie i zraszanie zieleni. W zmianach projektowych przewidziana jest kanalizacja deszczowa, która umożliwi pełne odprowadzanie wód opadowych z utwardzonych terenów. W projekcie z 2018 roku, przed wejściem do kościoła widnieje nawierzchnia trawiasta, po naniesionych zmianach będzie ona utwardzona by mogły odbywać się tam uroczystości kościelne i państwowe.

Wiata przystankowa pomiędzy Placem Narutowicza a DK 63 będzie miała elektroniczny rozkład jazdy, przeprojektowana zostanie również nawierzchnia parkingu.

W projektowaniu zieleni zastosowane zostaną techniki architektoniczne, bioklimatyczne i rozwiązania korzystne dla przyrody.

4 tyg. na wstępną koncepcję

Wszystkie rozwiązania koncepcji projektowej będą uzgadniane. Firma na wykonanie zadania ma czas do 28 grudnia tego roku, a w ciągu 30 dni od podpisania umowy ma czas na przedstawienie wstępnej koncepcji Placu Narutowicza. Wykonanie zmian w projekcie kosztować będzie miasto 103,5 tys. zł.

Uaktualnienia dokumentacji technicznej na zagospodarowanie Placu Narutowicza w Łukowie wykonywane będą w ramach zadania inwestycyjnego pn: „Zagospodarowanie terenu Placu Narutowicza w Łukowie" w odniesieniu do rozwiązań architektoniczno-urbanistycznych i formalno-prawnych istniejącego projektu budowlanego przy jednoczesnym uwzględnieniu wprowadzenia zmian.

Martyna Zakrzewska

Nowy ołtarz w parafii Św. Anny

FotJH

Ołtarz wykonany został w zakładzie stolarskim Ewy i Piotra Kłosków w Szczyrku

Radzyń Podlaski: W niedzielę, 2 sierpnia, podczas mszy św. o godz. 11:00 proboszcz kościoła pw. Błogosławionych Męczenników Podlaskich dokonał poświęcenia głównego ołtarza.

Znajdujący się dotychczas w prezbiterium duży obraz podlaskich męczenników został przekazany do sanktuarium w Pratulinie.

Nastawa ołtarzowa wykonana jest z drewna dębowego. Składa się z czterech wnęk. W głównej części ołtarza znajduje się obraz Unitów Podlaskich z Pratulina. Nad główną częścią ołtarza znajduje się figura św. Michała Archanioła. W dwóch bocznych częściach umieszczone zostały figury św. Piotra i św. Pawła.

Wnęki nowego ołtarza zwieńczone są konchami, które przypominają wnętrza renesansowych kopuł nawiązują do wierności unitów papieżowi jako głowie Kościoła. Architektonicznie koresponduje on ze znajdującym się w prawej nawie kościoła – ołtarzem Bożego Miłosierdzia.

- Oby Bóg odbierał należną cześć i chwałę w naszym kościele. Niech z tego miejsca płynie Jego chwała. Niech błogosławieni Męczennicy Podlascy z Pratulina, święci: Michał Archanioł, Piotr i Paweł wspomagają nas w tej wielkiej pracy budowania Bożego Królestwa - powiedział podczas obrzędu poświęcenia, proboszcz parafii ks. Henrych Och.

Nowe organy (ich montaż ma zakończyć się na przełomie sierpnia i września), witraże wraz z poświęconym 2 sierpnia ołtarzem, przygotowują parafię do długo wyczekiwanej konsekracji kościoła, która odbędzie się 18 października.

Całkowity koszt ołtarza wyniósł 420 tys. złotych. W sierpniu parafia wpłaci ostatnią ratę (50 tys. zł). Podczas odpustu w uroczystość Św. Anny zebrano 20 tys. zł.

Jakub Hapka

Szkoły będą miały darmowy, szerokopasmowy internet

We wszystkich gminach powiatu łukowskiego powstanie sieć światłowodowa.

Inwestycja w ramach rządowego Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa. Jest to projekt mający na celu wyeliminowanie różnic w dostępie do internetu o wysokich przepustowościach. Zgodnie z wytycznymi każdy obywatel Unii Europejskiej ma znajdować się w zasięgu internetowego łącza niewolniejszego niż 30 MB/s.

Uzyskują pozwolenia

W pasie drogowym budowana jest sieć światłowodowa. Firma Inestrade, która jest wykonawcą robót, rozpoczęła od gminy Trzebieszów. Prace zbliżają się ku końcowi. Firma kopie też w Jedlance i Aleksandrowie. Zanim wykonawca sieci światłowodowej przystąpił do budowy zwrócił się do Starostwa w Łukowie oraz samorządów z wnioskiem o zajęcie pasa drogowego.

- Powiat akceptuje nam kolejne odcinki, mamy już sporo pozytywnych decyzji - mówi Karolina Piskorska z Inestrade,

Niezbędne decyzje zostały uzyskane, część wniosków jest jeszcze rozpatrywanych. W chwili obecnej wykonawca rusza z pracami w gminie Wojcieszków.

Karolina Piskorska
INVESTRADE Sp. z.o.o.

DOTRZEMY DO WSZYSTKICH

- Prowadzimy inwestycję na obszarze Puławskim A, który obejmuje 3 powiaty: łukowski, rycki i puławski. Projekt podzielony jest na dwa etapy, w pierwszym podłączamy do sieci światłowodowej szkoły w ramach Ogólnopolskiej Sieci Edukacyjnej. Drugi etap to rozgałęzianie projektu, dotrzemy do wszystkich gospodarstw

W pierwszej fazie podłączenie szkół

Budowa i podłączenie sieci jest za darmo, mieszkańcy nie ponoszą żadnych kosztów.- W pierwszej kolejności podłączamy szkoły i adresy, które są na trasie do tych szkół - informuje Karolina Piskorska. - Kilka szkół ma już w środku wybudowaną infrastrukturę - dodaje przedstawicielka firmy Inestrade, Podłączenie szkół do szerokopasmowego internetu jest priorytetem projektu. Wszystko dzięki Ogólnopolskiej Sieci Edukacyjnej, która powstała dzięki staraniom Ministerstwa Cyfryzacji. Każda jednostka oświatowa dostanie internet za darmo na okres minimum 10 lat. Prędkość jaka będzie do dyspozycji szkół to 100mb/s. - Dzięki tej prędkości, w każdej klasie będzie możliwość pracowania jednocześnie na łączu bez żadnych opóźnień - gwarantuje koordynatorka projektu.

Zapukają do drzwi mieszkańców

Druga faza będzie rozgałęziała projekt, który dotrze do wszystkich mieszkańców z terenu powiatu łukowskiego. Przedstawiciele spółki FIBEE I oraz przedstawiciele wykonawcy - firmy INVESTADE, będą kontaktować się z mieszkańcami w sprawie dokonania uzgodnień umożliwiających budowy szerokopasmowej sieci światłowodowej. Przedstawiciele firm uzgadniać będą z właścicielami prywatnych gruntów możliwości umiejscowienia w ziemi sieci na ich terenie.

Żaden operator nie będzie miał monopolu

Realizacja inwestycji będzie przebiegać w formule „zaprojektuj i wybuduj". Zakres obejmuje prace projektowe, instalacyjne oraz budowlane. - Wybudowana infrastruktura będzie mieć charakter otwarty, tzn. że będzie udostępniana innym operatorom na zasadach hurtowych i będą oni mogli świadczyć na niej swoje usługi - zapewnia Piskorska.

Zadaniem firmy jest doprowadzenie światłowodu do posesji mieszkańca i na tym jej rola się kończy.

- Doprowadzamy kabel do granicy działki albo zostawiamy zapas na słupie, w zależności od tego czy prowadzimy przewód w powietrzu czy w ziemi - mówi w rozmowie ze „Wspólnotą" kobieta.Oferta internetu i telewizji zależeć będzie od operatora, z jakim klient podpisze umowę. W kwestii operatora będzie też podłączenie światłowodu do budynku.

Całość prac zakończona zostanie do 2020 roku. Pierwsza faza czyli szkoły i adresy na trasie zakończona zostanie do końca tego roku. Inwestorami projektu są spółki FIBEE I i FIBEE IV. Całkowita wartość projektu to: 1,3 mld zł. Projekt obejmuje 7 województw, 480 tys. gospodarstw domowych oraz 1895 jednostek oświatowych.

Martyna Zakrzewska

Pijany radzyniak wpadł w Okunince

W czwartek około godz. 12:30 jeden z właścicieli lokali gastronomicznych w Okunince poprosił włodawską komendę o przeprowadzenie interwencji. Z relacji zgłaszającego wynikało, że nietrzeźwy klient zaczepia innych klientów i nie chce opuścić lokalu. Policjanci udali się na miejsce i potwierdzili zgłoszenie. Mężczyzna ubrany w same bokserki zaczepiał innych ludzi, był przy tym bardzo agresywny i wulgarny. Na dodatek nie chciał podać danych personalnych policjantom.

Mundurowi doprowadzili więc awanturnika do włodawskiej komendy, gdzie dyżurna ustaliła, że 26-latek z Radzynia jest od ponad dwóch miesięcy osobą poszukiwaną. Ma na swoim koncie jazdę w stanie nietrzeźwości, za co teraz na pół roku trafi do więzienia.

M.O.

Zlikwidowali „dziuplę" samochodową

POWIAT ŁUKÓW: Łukowscy policjanci zabezpieczyli części o wartości kilkudziesięciu tys. zł. Mundurowi pojechali do jednej z miejscowości w gminie Wola Mysłowska. Z ich informacji wynikało, że mogą znajdować się tam akcesoria samochodowe pochodzące z kradzieży. - Policjanci znaleźli między innymi elementy pochodzące z kilkunastu samochodów, które skradziono na przestrzeni kilku ostatnich lat, na terenie całego kraju - mówi asp. szt. Marcin Józwik z KPP Łuków.

19-latek z powiatu garwolińskiego i 29-latek z powiatu łukowskiego zostali zatrzymani. Teraz prowadzący postępowanie ustalą dokładnie legalność i pochodzenie wszystkich zabezpieczonych akcesoriów i części samochodowych, a także rolę jaką odegrali w procederze zatrzymani mężczyźni.

mz

eprasa.pl 0d5ccae716

K A M P A N I A I N F O R M A C Y J N A

eprasa.pl 0d5ccae716

O sprawie szeroko rozpisują się brytyjskie media

Patrycja z Łukowa zamordowana w Irlandii

Prawdopodobnie zmarła na skutek bicia i duszenia

Tragedia rozegrała się w miasteczku Newry w Irlandii Północnej.

Według mediów z Wysp Patrycja W. została zamordowana w swoim domu na osiedlu Drumalane Park w irlandzkim Newry. Oprawca bił ją i dusił, a ciało zostawił w wannie. O zabicie 20-latki jest podejrzewany 23-letni Polak. Patrycja W. pochodziła z Łukowa. Przez jakiś czas uczęszczała do Mercy College Belfast, a w lutym zaczęła pracę dla sieci kawiarni Deli Lites. Mieszkała w irlandzkim Newry na osiedlu Drumalane Park. Jak dowiedział się „Belfast Telegraph" Polka miała wprowadzić się tam około pół roku temu. Zamieszkała ze swoim 23-letnim chłopakiem, również obywatelem Polski. To właśnie jego policja podejrzewa o zamordowanie Patrycji.

Ciało leżało w wannie

Dziewczynę znaleziono w niedzielny poranek, 2 sierpnia. Jej ciało leżało w wannie. Niedługo potem na terenie ogrodu jednego z mieszkańców osiedla zatrzymano 23-latka. Mężczyzna próbował uciekać, dlatego funkcjonariusze musieli użyć paralizatora.

Jak dowiedział się „The Sun" Patrycja prawdopodobnie zmarła na skutek bicia i duszenia. Jednak dokładną przyczynę zgonu wskaże dopiero sekcja zwłok. Z informacji dziennika wynika, że dzień po odkryciu zwłok, na miejsce zbrodni przybyła rodzina podejrzanego. Przewodniczący Stowarzyszenia Społeczności Drumalane Park, Gerry Coyle powiedział dziennikarzom, że spotkał matkę 23-latka i innych członków rodziny, gdy stali zapłakani przed domem ofiary. Kobieta była cała we łzach i powtarzała: „To jest straszne dla wszystkich".

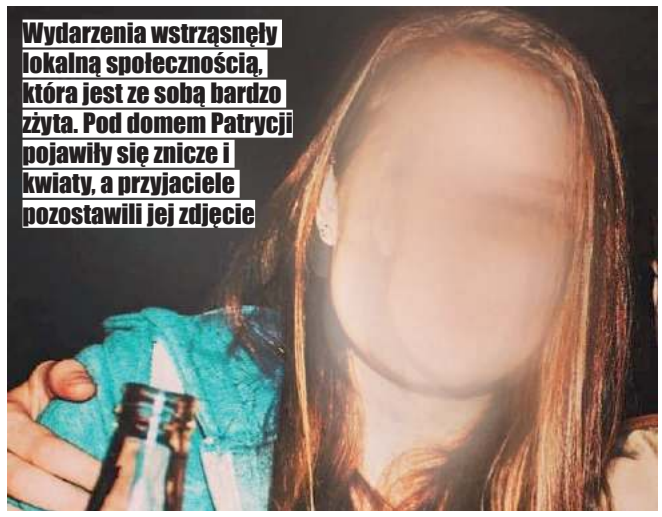

Dziewczynę znaleziono w niedzielny poranek, 2 sierpnia. Jej ciało leżało w wannie. Niedługo potem na terenie ogrodu jednego z mieszkańców osiedla zatrzymano 23-latka. Mężczyzna próbował uciekać, dlatego funkcjonariusze musieli użyć paralizatora

Pod domem Patrycji pojawiły się znicze

Według strony www.thepolishtelegraph.co.uk tragiczne wydarzenia wstrząsnęły lokalną społecznością, która jest ze sobą bardzo zżyta. Pod domem Patrycji pojawiły się znicze i kwiaty, a przyjaciele pozostawili jej zdjęcie. Zorganizowano także wspólne odmawianie różańca oraz nabożeństwo. Przyjaciółka ofiary zorganizowała natomiast zbiórkę pieniężną w serwisie GoFundMe, z której datki zostaną przeznaczone na zakup biletów lotniczych do Irlandii dla rodziny zmarłej. Dzięki temu będą mogli uczestniczyć w ceremonii pogrzebowej. W 12 godzin wpłat dokonało ponad 160 osób.

Mieszkańcy osiedla komentując sprawę stwierdzili, że Polacy nie byli im bliżej znani, ale mimo to zaplanowano uczcić śmierć młodej kobiety przy wspólnym czuwaniu na ulicy w pobliżu miejsca zdarzenia.

opr. Łukasz Prusak

COVID-19 przeskoczył z Międzyrzeca do Terespola

W weekend został uruchomiony (wcześniej zamknięty, gdyż zagrożony koronawirusem) Komisariat Policji w Międzyrzecu, a po zachorowaniu policjanta z Terespola, zamknięto komisariat nad Bugiem. W poniedziałek wybuchło nowe ognisko epidemiczne w międzyrzeckiej szwalni.

Pod koniec lipca potwierdzony został pierwszy przypadek zakażenia COVID-19 u policjanta z Międzyrzeca.

- Po przeprowadzeniu dezynfekcji budynku i pojazdów służbowych, wykonaniu testów przesiewowych na obecność koronawirusa wśród policjantów i pracowników cywilnych od 8 sierpnia jednostka w Międzyrzecu wróciła do funkcjonowania - informuje rzecznik bialskiej policji podkom. Barbara Salczyńska-Pyrchla.

Poprzedniego dnia Marcin Nowik, bialski powiatowy inspektor sanitarny, powiadomił radnych powiatu, że ognisko epidemiczne w międzyrzeckim komisariacie znajduje się w fazie rozwojowej i właśnie w piątek wykryto kolejne przypadki zakażenia. W niedzielę Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna podała, że w sumie w ognisku potwierdzono 17 zakażonych osób (m.in. policjanci i ich rodziny), z tego przedwczoraj hospitalizowana była jedna.

Zakażony komisariat nad Bugiem

W niedzielę okazało się, COVID-19 wykryto u jednego z funkcjonariuszy Komisariatu Policji w Terespolu. Jednostka została wyłączona z obsługi interesantów. Nastąpiła dezynfekcja zarówno budynku komisariatu, jak też radiowozów będących na jego wyposażeniu. Funkcjonariusz przebywa w szpitalu, natomiast 55 policjantów i pracowników trafiło na kwarantannę.

Inni mundurowi też z koronawirusem

W ognisku epidemicznym związanym z Oddziałem Celnym potwierdzono zakażenie 6 osób, z tego w niedzielę dwie przebywały w szpitalu.

Michał Deruś, rzecznik lubelskiej Izby Administracji Skarbowej, poinformował nas, że Oddział Celny w Białej Podlaskiej funkcjonuje tylko elektronicznie.

- U 4 funkcjonariuszy potwierdzono COVID-19, 88 osób objętych jest kwarantanną, ale część po przebadaniu i wynikach ujemnych już wraca do pracy - mówi rzecznik.

W fazie wygaszania jest ognisko w Nadbużańskim Oddziale Straży Granicznej. Potwierdzono tam wcześniej koronawirusa u 14 osób. Obecnie nikt z nich nie przebywa w szpitalu.

Bulwersujące informowanie WSSE o hurtowni

W Białej Podlaskiej wiele osób oburza zlekceważenie przez inspekcję obowiązku odpowiedniego ostrzeżenia ludności o dużym ognisku epidemicznym w bialskiej hurtowni owoców i warzyw. WSSE przekazywała wiadomości ze znacznym poślizgiem i na swoich stronach przez wiele dni podawała, że chodzi o hurtownię w pow. bialskim, a nie w Białej Podlaskiej.

Wcześniej zaopatrywało się tam wielu klientów detalicznych, a firma rozwoziła towar 15 samochodami do wielu sklepów w okolicy. W czwartek na drzwiach pojawiła się wywieszka, że od 1 sierpnia nie obsługuje się tam klientów detalicznych.

Dopiero we wtorek WSSE informowała o tym ognisku, ale jako istniejącym w pow. bialskim. W czwartek na facebooku hurtownia powiadomiła: „w związku z podejrzeniem zachorowania na COVID 19 nasi pracownicy zostali poddani kwarantannie. Mimo zmiany załogi, braki kadrowe spowodowały, iż nie jesteśmy w stanie należycie wykonywać usługi dostawy towaru. Sytuacja powinna wyjaśnić się w ciągu najbliższych kilku dni".

W piątek na sesji Rady Powiatu inspektor Marcin Nowik, dyrektor powiatowego sanepidu poinformował, że w fazie rozwojowej jest ognisko „w jednej z hurtowni w Białej Podlaskiej, liczymy je jako powiat". Dodał, że są tam kolejne dwa przypadki. W niedzielę sanepid obwieścił, iż w ognisku wykryto zakażenie u 21 osób, w tym 2 były w szpitalu.

Pora na powolne wygaszanie starych ognisk

Z informacji dyrektora PSSE Marcina Nowika wynika, że w fazie wygaszania jest ognisko w Środowiskowym Domu Samopomocy w Kodniu (potwierdzono koronawirusa u 28, z tego w niedzielę w szpitalu przebywały 3). Podobnie w fazie wygaszania jest ognisko epidemiczne w Zakładach Mięsnych w Horbowie (potwierdzono zakażenie u 31 osób z tego, 3 były w szpitalu).

Ognisko w środowiskach parafialnych gminy Piszczac obejmowało 80 osób z koronawirusem, z tego w szpitalu jeszcze były w niedzielę 2. Niestety, wcześniej zmarły tam 3 osoby.

Magdalena Us
rzecznik prasowy bialskiego szpitala

- W poniedziałek w obszarze COVID-19 WSzS w Białej Podlaskiej hospitalizowanych jest szesnaście osób z wynikiem pozytywnym w kierunku COVID-19. Wszyscy pacjenci oddychają samodzielnie. Oddział chorób wewnętrznych powrócił do normalnego funkcjonowania

- Sytuacja jest tam stabilna, nie możemy jednak mówić o wygaszaniu ogniska – zaznaczył inspektor Nowik.

Przybywa ozdrowieńców. Tylko od czwartku do niedzieli w powiecie ich liczba zwiększyła się z 55 do 83, w mieście zaś z 30 do 32. W Białej Podlaskiej zaś przybyło zakażonych z 23 do 28, w powiecie zmniejszyło się ze 110 do 99.

W poniedziałek przybyły kolejne dwa przypadki zakażeń u mężczyzny i kobiety z Białej Podlaskiej (oboje w wieku 21-40 lat, mieli styczność z przypadkami potwierdzonymi). W powiecie bialskim koronawirusa wykryto również u kobiety w przedziale wieku 21-40 lat.

W poniedziałek też wykryto nowe ognisko epidemiczne w szwalni w Międzyrzecu. Potwierdzono to nam w WSSE. Trwały badania. Z nieoficjalnych informacji wynikało, że zakażonych jest 8 osób.

W niedalekim Drelowie wójt tej gminy nie kryje radości, że w poniedziałek już mógł otworzyć swój urząd i inne jednostki. Biblioteka pracuje w terenie. Okazało się, że wcale kwarantanny nie wymagał prezes GS (o którym wcześniej wspomnieliśmy).

Marek Pietrzela

W naszym regionie regularnie przybywa zakażonych

Nasze powiaty na żółto lub czerwono?

Wprowadzenie zwiększonych restrykcji na terenie wybranych powiatów to nowy pomysł władz na ograniczenie rozprzestrzeniania się koronawirusa SARS-CoV-2. Wśród takich terenów może znaleźć się powiat bialski.

Od 8 sierpnia wyznaczane są powiaty, w których jest najwięcej zakażonych i na ich mieszkańców nakładane są większe restrykcje, np. obowiązek noszenia maseczki w przestrzeni publicznej czy ograniczenie liczby gości na weselach. Powiaty podzielono na czerwone, żółte i zielone. W tych ostatnich przepisy pozostają bez zmian. Aktualnie wśród żółtych i czerwonych jest 19 powiatów. Najwięcej z woj. śląskiego, nie ma jak na razie żadnych powiatów z woj. lubelskiego.

- Jeżeli przyrost nowych zakażeń w powiecie bialskim będzie postępował tak, jak dotychczas, to nie można wykluczyć, że nie znajdzie się on w strefie żółtej czy czerwonej - przyznaje Lech Sprawka, wojewoda lubelski.

14 ognisk w województwie

Na terenie woj. lubelskiego mamy aktualnie 14 ognisk koronawirusa. Połowa z nich znajduje się na terenach powiatu bialskiego, zdiagnozowanych zakażonych w ramach tych ognisk jest tam 197 osób, z czego 13 jest hospitalizowanych. Największym ogniskiem w powiecie jest środowisko parafialne w gminie Piszczac. Wśród zakażonych są też przedstawiciele służb - policjanci z komisariatu w Międzyrzecu Podlaskim i pracownicy Urzędu Celnego z Białej Podlaskiej. Ogniska zlokalizowano także m.in. w powiatach łukowskim, puławskim, opolskim i parczewskim. W łukowskim zakażonych jest dziesięciu przedstawicieli personelu medycznego zakładu rehabilitacji (cztery osoby hospitalizowane). W puławskim dziewięć osób z Muzeum Nadwiślańskiego – Oddział Zamek w Janowcu (dwie są hospitalizowane). W opolskim z kolei 20 zakażeń wykryto w gospodarstwie rolnym (osiem hospitalizowanych), a w parczewskim ognisko jest związane z kościołem w Paszenkach, gdzie zakażone są cztery osoby (nikt nie jest hospitalizowany).

Prawie trzystu aktywnych

W naszym regionie regularnie przybywa zakażonych, sanepid codziennie raportuje o średnio kilkunastu nowych przypadkach. Aktualnie (stan na 9 sierpnia) w woj. lubelskim mamy prawie 300 aktywnie zakażonych osób, z czego 127 w powiecie bialskim. Objęte kwarantanną są 4424 osoby, a nadzorem epidemiologicznym 402. Zwiększyła się liczba osób hospitalizowanych z powodu COVID-19, choroby wywołanej koronawirusem - codziennie mamy ponad 100 takich osób. Liczba ozdrowieńców wynosi 789. Dotychczas w woj. lubelskim odnotowano 1128 przypadków zakażenia i 21 zgonów z powodu COVID-19.

Dominik Smagała

eprasa.pl 0d5ccae716

PIŁKA NOŻNA III LIGA Podlasie Biała Podlaska - Cracovia II Kraków 1:0

Członek zarządu bohaterem

Wspaniałe wiadomości dla kibiców Podlasia. Bialczanie po niemal roku sięgnęli po komplet punktów. Obiekt Państwowej Szkoły Wyższej w Białej Podlaskiej, gdzie rozgrywany był mecz okazał się szczęśliwy dla podopiecznych Władimira Geworkiana.

W pierwszej połowie lepiej radzili sobie goście. Łukasz Ziemniak strzelał nad bramką, a następnie dobrze spisał się Oskar Kasperek, który świetnie interweniował również przy uderzeniu Sebastiana Strózika. Bialczanie w pierwszej części próbowali szczęścia po rzucie wolnym Pawła Zabielskiego, lecz górą był Adam Wilk. „Pasy" odpowiedziały uderzeniem nad bramką Doriana Pituły oraz Strózika wprost w Oskara.

Po przerwie nadal krakowianie byli w natarciu, bardzo aktywny był Vinicius, ale nie mógł „wstrzelić się" w bramkę miejscowych. Bohaterem biało-zielonych został Kamil Kocoł. Od niedawna członek zarządu klubu, a zarazem czołowy zawodnik drużyny zdobył jedynego gola. Kamil Kocoł sfinalizował dośrodkowanie wprowadzonego niedługo wcześniej Gabriela Mierzwińskiego i jak się później okazało, zapewnił trzy punkty Podlasiu.

Kamil Kocoł (pierwszy z prawe) trafił do siatki, a Podlasie po prawie roku triumfowało w meczu o punkty (fot. Cezary Hince)

- Chłopcy byli przygotowani do ciężkich warunków. Chcieli wygrać i oddali serce za Podlasie. Dzisiaj w pierwszej kolejności liczyły się punkty, a nie styl. Chcieliśmy triumfować, bo seria bez triumfu w lidze ciągnęła się bardzo długo. Moi gracze chcieli i mogli, a to dwie różne rzeczy - mówi Władimir Geworkian, opiekun Podlasia.

Szkoleniowiec wraz z zespołem miał powody do radości w szatni, chociaż jak sam przyznał, musi nauczyć się pieśni po wygranej. Z szatni dało się słyszeć: „Nasze barwy są zielono-białe, żeby wszystkie panny nas kochały. To zielone świadczy o skromności, a to białe o naszej niewinności. I każdy kibic nam zazdrości, bo w AZS-ie fajno jest. Hej, hej AZS, o ukochana ma drużyno. Wygrałaś dziś ten mecz, ten ważny mecz".

Długie czekanie

Niemal rok musieli czekać nasi na komplet punktów przed własną publicznością. Po raz ostatni wygrali w meczu o punkty w III lidze 24 sierpnia 2019 roku, kiedy to ograli 3:1 KSZO Ostrowiec Świętokrzyski.

„Mara" w Stali

Mecz z Cracovią II był ostatnim występem Dominika Marczuka w Podlasiu. 16-latek przenosi się do drugoligowej Stali Rzeszów. Wychowanek Huraganu Międzyrzec Podlaski w biało-zielonych barwach zagrał w 19 meczach i co ciekawe tylko raz został zdjęty z boiska. W pozostałych starciach grał od pierwszej do ostatniej minuty.

Lach w Motorze

Z Podlasia odszedł Michał Lach. 18-letni bramkarz jest wychowankiem AP TOP-54 Biała Podlaska, z którego trafił do trzecioligowca. W przeszłości występował także w młodzieżowym zespole Polonii Warszawa.

ROZMOWA Z Kamilem Kocołem, zawodnikiem Podlasia

Panu Staśkowi należy się duży szacunek

W Jak opiszesz bramkę ze swojej perspektywy?
- Było dośrodkowanie „Mierzwy". Piłka przeszła przez pierwszego obrońcę. Zamykałem akcję i dostawiłem prawą nogę.

W Dawno nie wygraliście...
- To piękne uczucie, że w końcu wygraliśmy. Zeszło z nas ciśnienie. Zwyciężyliśmy z młodzieżą z Cracovii. Przed nami wyjazd do Stalowej Woli. Nie położymy się przed Stalą. To oni będą musieli, a my możemy.

W Komu dedykujesz trafienie?
- Wszystkim kibicom i rodzinie.

W Ostatnia wygrana w lidze miała również na obiekcie PSW...
- Wszędzie dobrze, ale w domu najlepiej. Czekamy z niecierpliwością, kiedy znowu zagramy przy Piłsudskiego 38. Na stadion mam dwieście metrów. Tam się wychowałem.

W Mało kibiców wie, co się stało po półfinale Pucharu Polski w Łukowie, gdzie graliście z Bizonem...
- Jeden z miejscowych popchnął naszego kibica - pana Staśka Kulgawczuka. Nie mogłem przejść obojętnie obok takiej sytuacji. W mało kulturalnych słowach wypowiedziałem swoje zdanie i dostałem czerwoną kartkę. Musiałem tak zareagować. Dostałem trzy mecze kary.

W Pan Stanisław to wielki fan Podlasia...
- Dokładnie. Należy mu się duży szacunek. Zawsze wiemy, kiedy jest na stadionie. Jego nie da się nie słyszeć.

PODLASIE BIAŁA PODLASKA - CRACOVIA II KRAKÓW 1:0 (0:0)
Bramka: Kocoł 68`.
Podlasie: Kasperek - Marczuk, Kosieradzki, Chmielewski, Całka, Nieścieruk (62` Mierzwiński), Kocoł (79` Jemioł), Szabaciuk, Dmitruk, Golba (59` Martynek), Zabielski.
Cracovia: Wilk – Stachera, Bracik, Ziemnik, Zaucha, Wiśniewski (73` Matheus), Pituła (66` Ożóg), Supryn, Malisz, Vinicius (59` Bała), Strózik.
Żółte kartki: Jemioł, Mierzwiński - Supryn, Ziemnik.
Sędziował: Tomaczyk (Jarosław).
Widzów: 350.

mp

PIŁKA NOŻNA III LIGA Beniaminek nie kucnął przed tarnobrzeżanami

Punkty niedosytem Lewartu

Lubartowianie mają pierwszy punkty w III lidze. Podopieczni Tomasz Bednaruka bezbramkowo zremisowali z Siarką Tarnobrzeg. Taki sam wynik padł kilkanaście dni temu w meczu sparingowym.

- Zagraliśmy otwarty i ofensywny futbol. Pozostaje tylko niedosyt, że nie potrafiliśmy wykorzystać chociaż jednej sytuacji, a mieliśmy ich kilka. Zabrakło chłodnej głowy. W końcówce pierwszej połowy rywale otrzymali czerwoną kartkę i chcieliśmy to wykorzystać. Niestety, nie udało się. Widziałem sportową złość w szatni. My nie zyskaliśmy punkt, a straciliśmy trzy - mówi Tomasz Bednaruk, opiekun Lewartu.

Bardzo dobre wejście mógł zaliczyć Krystian Żelisko. Napastnik, który w 70. minucie zmienił Łukasza Najdę po rzucie wolnym główkował i tylko instynktowna interwencja Macieja Kowala zapobiegła utracie bramki. - Gdyby uderzył pół metra obok, bramkarz nie miałby szans. Dobitka Michała Budzyńskiego minęła cel. Dwukrotnie bliski szczęścia był Konrad Nowak, a raz sytuację sam na sam zmarnował Dawid Pożak. Golkiper z Tarnobrzega był również góra przy próbie Jakuba Buczka, a Żelisko mógł podawać do lepiej ustawionego partnera, a uderzył w krótki róg i piłka zatrzymała się na bocznej siatce. Jeśli dodam do tego minimalne pudło Bartosza Zbiciaka to widać, że mieliśmy okazje do zdobycia goli - dodaje szkoleniowiec.

Bartosz Zbiciak i spółka wywalczyli pierwszy punkt w sezonie (fot. Piotr Wołowik)

Gospodarze do końca musieliby być skoncentrowani, gdyż Siarka próbowała wychodzić z kontrami. Goście wiedzieli co zrobić z piłką po odbiorze. - Mimo wszystko jest niedosyt. Podhale zawiesiło nam dużo wyżej poprzeczkę. To doświadczona ekipa. Siarka jest z kolei młodym i nieobliczalnym zespołem. Cieszym mnie to, że z każdym meczem prezentujemy się lepiej i już udowodniliśmy, że umiem grać ofensywnie - kończy Bednaruk.

LEWART LUBARTÓW - SIARKA TARNOBRZEG 0:0
Lewart: Wójcicki - Niewiński, Budzyński, Zbiciak, Świech, Maksymiuk (66` Fularski), Buczek, Najda (70` Żelisko), Szczotka, Pożak, Nowak.
Siarka: Kowal - Kowalik, Józefiak, Duda, Sulkowski, Rogala, Tabor, Janeczko, Wolski, Kargulewicz (70` D`Apollonio), Gajewski (78` Bałdyga).
Żółte kartki: Budzyński - Kowalik, Józefiak, Sulkowski, Janeczko.
Czerwona kartka: Józefiak 41`, za dwie żółte kartki.
Sędziował: Dudek (Kraków).

mp

ROZMOWA Z Arkadiuszem Maksymiukiem, pomocnikiem Lewartu Lubartów

Mamy poczucie swojej wartości

W Czy przed spotkaniem punkt z Siarką wziąłbyś w ciemno?
- Absolutnie nie. Jesteśmy drużyną, która z każdą drużyną chce walczyć o pełną pulę. Remisy, szczególnie u siebie nas nie interesuje.

W Siarka to ekipa z przeszłością drugoligową...
- Musimy zwrócić uwagę na przebieg meczu. Swoją agresją i ofensywnym usposobieniem rywale nie umieli się przeciwstawić. Szukali rozwiązań werbalnych, za co otrzymali żółte kartki. Konsekwencją była „czerwień" i druga połowę graliśmy o jednego zawodnika więcej, ale tego nie wykorzystaliśmy.

W Przed wami mecz w Sandomierzu...
- Wisła jest zaskoczeniem początku sezonu, ale pojedziemy tam z podniesioną głową. Mamy poczucie swojej wartości. Interesują nas trzy punkty.

W W niedzielę czeka was stracie z beniaminkiem - KS -em Wiązownica...
- Ekipa przez wielu była spychana na czeluści tabeli, ale pokazują, że są mocni. Mają komplet punktów. Mimo wszystko będziemy chcieli odnieść pierwszą wygraną przed własną publicznością.

mp

NASTĘPNA KOLEJKA

TYPUJE Tomasz Bednaruk, trener Lewartu
3. KOLEJKA
Wisła S. - Lewart 0:1
Orlęta - Wólczanka 2:1
Wisła P. - Korona 3:0
Stal St. - Podlasie 1:0
4. KOLEJKA
Lewart - Wiązownica 2:0
Hetman - Wisła P. 0:3
Jutrzenka - Orlęta - przeł.
Podlasie - pauza

mp

III LIGA

WYNIKI 2. KOLEJKI
Podlasie - Cracovia II 1:0
Bramka: Kocoł 68`.
Lewart - Siarka 0:0
Jutrzenka - Wisła P. 1:3
Bramki: Michalec 48` - Kacprzycki 11`, 14`, 73`.
KSZO - Orlęta 2:0
Bramki: Chrzanowski 59`, Szydłowski 78`.
Wólczanka - Sokół 2:3
Bramki: Durda 11`, Gul 74` - Kapuściński 59`, King 62`, Pikiel 77`.
Korona II - Łagów 0:2
Bramki: Zaręba 26`, Kolasa 36`.
Hetman - Stal K. 0:1
Bramka: Dyszy 40`.
Wisłoka - Wisła S. 0:2
Bramki: Wojcinowicz 55`, Klockowski 89`.
Chełmianka - Wiązownica 1:2
Bramki: Bonin 4` - Gliniak 28`, Rop 50`.
Avia - Stal St. - mecz przełożony ze względu na grę Stali w Pucharze Polski
Podhale - pauza.
MECZ 4. KOLEJKI
Podhale - Avia 2:0
Bramki: Dynarek 55` (k), 63` (k).
NASTĘPNA KOLEJKA
(12.08., środa): Wisła P. - Korona II (godz. 18:00), Stal St. - Podlasie, Wisła S. - Lewart (godz. 18:00), Orlęta - Wólczanka (godz. 17:00), Siarka - Podhale, KS Wiązownica - Wisłoka, Stal K. - Chełmianka, ŁKS Łagów - Hetman, Sokół - Jutrzenka, Cracovia II - KSZO, Avia - pauza.

	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1	Wisła Sandomierz	2	6	5:1
2	KS Wiązownica	2	6	5:1
3	Sokół Sieniawa	2	6	6:3
4	Wisła Puławy	2	6	5:2
5	Podhale Nowy Targ	2	6	3:0
6	KSZO Ostrowiec Św.	2	3	3:3
7	ŁKS Łagów	2	3	2:1
8	Jutrzenka Giebułtów	2	3	2:3
9	Podlasie Biała Podl.	2	3	2:2
10	Orlęta Radzyń Podl.	2	3	2:3
11	Korona II Kielce	2	3	2:3
12	Wisłoka Dębica	2	3	1:2
13	Stal Kraśnik	2	3	2:2
14	Cracovia II Kraków	2	3	1:1
15	Lewart Lubartów	2	1	0:1
16	Siarka Tarnobrzeg	2	1	0:1
17	Wólczanka Wólka Pełk.	2	0	3:5
18	Chełmianka Chełm	2	0	2:5
19	Avia Świdnik	2	0	0:3
20	Hetman Zamość	2	0	0:4
21	Stal Stalowa Wola	0	0	0:0

IV LIGA GR.II

WYNIKI 2. KOLEJKI
Gryf - Huczwa 2:1
Kryształ - Łada 6:0
Unia B. - Grom 0:4
Kłos - Świdnicz.0:1
Victoria - Granit 3:0
Unia H. - Tomasovia 1:3

	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1	Tomasovia Tom. Lub.	2	6	11:1
2	Grom Różaniec	2	6	7:1
3	Świdniczanka Świdnik	2	6	5:2
4	Victoria Żmudź	2	4	3:0
5	Gryf Gmina Zamość	2	4	2:1
6	Kryształ Werbkowice	2	3	7:3
7	Huczwa Tyszowce	2	3	4:2
8	Granit Bychawa	2	3	3:3
9	Unia Hrubieszów	2	0	1:6
10	Unia Białopole	2	0	2:8
11	Łada Biłgoraj	2	0	0:9
12	Kłos Gmina Chełm	2	0	0:9

eprasa.pl 0d5ccae716

PIŁKA NOŻNA III LIGA Pewny triumf Wisły Puławy z Jutrzenką Giebułtów. Mogło być jeszcze wyżej

„Mały" wielki Kacprzycki

Drugi mecz i druga wygrana Wisły Puławy. O sobie przypomniał Łukasz Kacprzycki, który swego czasu mierzył się jako zawodnik Lechii Gdańsk przeciwko FC Barcelonie. 26-latek skompletował hat-tricka.

Łukasz Kacprzycki trzykrotnie odbierał gratulacje po trafieniach na stadionie w Zabierzowie

Od pierwszej minuty z nieba lał się żar na zawodników, ale nie zrażało to wiślaków, którzy od początku byli bardzo aktywni. W 11. minucie wynik otworzył Kacprzycki. Popularny „Mały" dopadł do piłki wrzuconej z autu przez Dominika Chebę, którą zgrał jeszcze Mateusz Pielach i nie dał szans bramkarzowi. Trzy minuty później było już 2:0. Kacprzycki huknął z linii pola karnego w samo okienko bramki strzeżonej przez Gugułę. Wisła dominowała i stwarzała kolejne sytuacje. Po dograniu z lewej strony Bartosiaka nieczysto w piłkę w dogodnej sytuacji trafił Krystian Puton. W 36. minucie hattricka mógł skompletować Kacprzycki, który dostał idealne dogranie od Bartosiaka, ale jego uderzenie cudem z linii bramkowej odbił golkiper Jutrzenki. Przewaga Wisły nie podlegała dyskusji. Dość powiedzieć, że gospodarze nie oddali żadnego strzału na bramkę Kacpra Kołotyły.

W drugiej połowie pierwsza próba ataku miejscowych dała im gola kontaktowego. Po rzucie rożnym celnie główkował Michalec. Gospodarze ruszyli do ataków i w 61. minucie z dystansu niewiele pomylił się jeden z graczy Jutrzenki. Od tego momentu jednak sytuację uspokoili puławianie, a przewagę udokumentowali kolejnym trafieniem. Idealnym wyczuciem popisał się Adrian Paluchowski, który wypuścił w pole karne Kacprzyckiego, a ten strzałem w długi róg bramki zdobył trzeciego gola. Minutę później kontra wiślaków mogła zakończyć mecz. Adrian Paluchowski uderzył na bramkę, piłka minęła bramkarza, ale z linii wybił ją jeden z obrońców. W 89. minucie faulowany w polu karnym był Tomasz Zając, ale ku zdziwieniu kibiców arbiter nie zdecydował się podyktować jedenastki. Zając miał jeszcze okazję do zdobycia gola w doliczonym czasie gry, trafił jednak w interweniującego Gugułę.

JUTRZENKA GIEBUŁTÓW - WISŁA PUŁAWY 1:3 (0:2)

Bramki: Michalec 48` - Kacprzycki 11`, 14`, 73`.

Jutrzenka: Gugała - Michalec, Silczuk, Zieliński (46` Kozicki), K. Kozieł, Kowalski (46` Romuzga), Majcherczyk, Zawadzki (82` Pietrzyk), B. Kozieł, Leśniak, Litewka (46` Kaczor).

Wisła: Kołotyło - Pigiel, Kiczuk, Pielach, Cheba, K. Puton (65` Cyfert), Skałecki (86` Piotrowski), Drozdowicz, Bartosiak (65` Zając), Kacprzycki (86` Brągiel), Paluchowski (77` W. Puton).

Żółte kartki: B. Kozieł, Silczuk, Majcherczyk - Skałecki, Kiczuk, Cheba, Pigiel.

Sędziował: Detka (Skrzelczyce).

mp

IV LIGA GR.I

WYNIKI 2. KOLEJKI

Opolanin - Bizon 2:1
Huragan - Lutnia 2:0
Górnik II - Powiślak - przeł.
Orlęta - Start 3:1
Lublin. - Sparta 3:0
POM - Włodawianka 2:3

	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1	Huragan Międz. Podl.	2	6	6:0
2	Opolanin Opole Lub.	2	6	6:1
3	Orlęta Łuków	2	3	3:5
4	Powiślak Końskowola	1	3	3:2
5	Bizon Jeleniec	2	3	3:3
6	Lutnia Piszczac	2	3	3:3
7	Lublinianka Lublin	2	3	5:3
8	Włodawianka	2	3	4:4
9	Start Krasnystaw	2	3	2:3
10	Górnik II Łęczna	1	0	0:1
11	POM Iskra Piotrowice	2	0	3:6
12	Sparta Rejowiec	2	0	0:7

NASTĘPNE KOLEJKI

(12.08., środa): Powiślak - Orlęta (godz. 17:00), Lutnia - Lublinianka (godz. 17:00), Bizon - POM Iskra (godz. 17:00), Włodawianka - Huragan (godz. 17:00), Start - Opolanin (godz. 17:30), Sparta - Górnik II (godz. 17:00).

(15/16.08): Opolanin - POM Iskra (sob., godz. 17:00), Huragan - Bizon (sob., godz. 17:30), Górnik II - Lutnia (niedz., godz. 11:00), Orlęta - Sparta (sob., godz. 12:00), Start - Powiślak (sob., godz. 17:00), Lublinianka - Włodawianka.

ROZMOWA Z Mariuszem Pawlakiem, trenerem Wisły Puławy

Nie patrzymy w przeszłość, a przed siebie

W Jak podsumujesz spotkanie?
- Zagraliśmy dobre spotkanie. Mieliśmy chwilę słabości przy stałym fragmencie gry, kiedy rywale nas przechytrzyli. Trzeba być przygotowanym, że rywale zawsze coś wykombinują. Ogólnie to byliśmy zespołem, który powinien zdobyć więcej goli. Tylko nasza nieskuteczność zdecydowała o tym, że wygraliśmy różnicą dwóch bramek. Zwyciężyliśmy i to jest najważniejsze. Mieliśmy spotkanie pod kontrolą i triumfowaliśmy zasłużenie. Każdy mecz jest trudny do momentu, kiedy nie strzeli się jednej czy drugiej bramki.

W Jednym z bohaterów został Łukasz Kacprzycki...
- „Mały" jest dużą wartością dla drużyny. Ma duże umiejętności jak na tę klasę rozgrywkową. Pamiętam go jeszcze z Lechii Gdańsk, kiedy grał w Ekstraklasie. Moim zadaniem jako trenera jest to, by go wyciągnąć na jeszcze wyższy poziom. Strzelił trzy gole, ale mógł trafić jeszcze dwa razy. Zagrał dobre zawody, ale wierzę, że tak będzie przynajmniej w co drugim meczu.

W To szósty mecz pod twoją wodzą w lidze i szósta wygrana...
- Nie patrzymy w przeszłość, a przed siebie. Przed nami Korona II Kielce i Hetman Zamość. Na ten moment nie jesteśmy nawet na miejscu premiowanym awansem, więc jest wiele do zrobienia.

W Dobrze się składa, że z Koroną II zagracie teraz, a nie przykładowo we wrześniu?
- Zmieniły się przepisy i nie może być dużych „zejść" zawodników z pierwszych składów. Pierwszy zespół Korony dopiero wznawia zajęcia.

W W weekend zagracie na wyjeździe z Hetmanem...
- Wszyscy wiedzą, że mieli duże problemy organizacyjne, ale to nie oznacza, że oddadzą nam punkty za darmo. Wszędzie i z każdym musimy walczyć.

mp

NASTĘPNA KOLEJKA

TYPUJE Mateusz Połynka, dziennikarz „Wspólnoty"
3. KOLEJKA
Wisła S. - Lewart 2:0
Orlęta - Wólczanka 1:2
Wisła P. - Korona 2:1
Stal St. - Podlasie 1:1
4. KOLEJKA
Lewart - Wiązownica 1:1
Hetman - Wisła P. 0:2
Jutrzenka - Orlęta - przeł.
Podlasie - pauza

mp

KSZO 1920 Ostrowiec Świętokrzyski - Orlęta Spomlek Radzyń Podlaski 2:0 (0:0)

Pierwsza porażka drużyny Bożyka

Przed przerwą dwa razy kolegów ratował Bartosz Klebaniuk, w drugiej połowie i on musiał skapitulować. Przed Orlętami trudny i pracowity tydzień.

Trener Artur Bożyk nie zaskoczył składem, delegował do gry dokładnie taką jedenastkę jak w meczu z Podlasiem. Opiekun KSZO Marcin Sasal z kolei pozmieniał sporo, bo po pierwszej ligowej porażce nastroje w Ostrowcu były raczej kiepskie.

Mamy bramkarza!

W pierwszej połowie gra była wyrównana, przy piłce częściej byli wprawdzie gospodarze, ale groźnie pod bramką gości było tylko wtedy, kiedy obrońcy musieli odsunąć się od piłki na 9.15 metra. Dwa razy jednak strzały z rzutów wolnych Tomasza Persony efektownie sparował Klebaniuk.

Zabrakło koncentracji

Po przerwie KSZO mocno przyspieszyło, a defensywa Orląt zaczęła popełniać błędy. W 59. minucie Tomasz Chrzanowski bez opieki znalazł się 10 metrów od bramki gości i otworzył wynik. Biało-zieloni próbowali odpowiedzieć, dobrą zmianę dał Edvinas Baniulis, jednak zabrakło konkretnych sytuacji. W 79. minucie po kilku chaotycznych zagraniach obrońców Bartosz Szydłowski podwyższył prowadzenie. W końcówce meczu strzału z wolnego próbował Patryk Szymala, ale bramkarz był na posterunku. Blisko zdobycia kuriozalnego gola był Baniulis: wykopywana przez bramkarza piłka trafiła go w tył głowy i tylko nieznacznie minęła słupek...

Artur Bożyk
Trener

Nie byliśmy sobą

- Przed przerwą bramkarz ratował nas dwa razy, ale potem i to nie wystarczyło. Dwa - trzy fragmenty dobrej gry w całym meczu to za mało, żeby myśleć o zwycięstwie. Mieliśmy mnóstwo niedokładnych podań. Przeciwnik odniósł zasłużone zwycięstwo, my musimy wyciągnąć wnioski i przygotować się do tego co czeka nas w środę, odzyskać swoją tożsamość, bo dziś nie byliśmy sobą

Co w tygodniu

W środę na Warszawską przyjedzie Wólczanka Wólka Pełkińska. Przegrała obydwa swoje mecze, więc będzie szczególnie zmotywowana a i bez tego nie należy do przyjemnych i łatwych przeciwników. W niedzielę zaś piłkarskie święto, mecz Pucharu Polski z Pogonią Siedlce. Które ze spotkań trener uzna za ważniejsze i jak będzie gospodarował składem? W tygodniu z drużyną dalej będzie trenował Hiszpan Albertino, o którym już wiemy, że grać w piłkę umie, ale ma duże zaległości treningowe. Dalej z kontuzją pleców zmaga się Jan Bożym, więc dużego pola manewru nie ma. Ale mecze u siebie, kibice pomogą...

Zbigniew Smółko

KSZO 1929 OSTROWIEC ŚWIĘTOKRZYSKI – ORLĘTA RADZYŃ PODLASKI 2:0 (0:0)

Bramki: Chrzanowski (59), Szydłowski (78).
KSZO: Szymkowiak – Głaz, Mężyk, Majewski, Persona (84 Pawlik), P. Kaczmarek, Zaklika, Trochim, Szydłowski, Stanisławski (68 Mąka), Paluch (46 Chrzanowski, 81 M. Kaczmarek).
Orlęta: Klebaniuk – Kursa, Chyła, Szymala, Nowosadko (80 Wiatrak), Kot, Kobiałka, Kamiński, Syryjczyk (60 Baniulis), Kalita, Wojczuk (72 Rycaj)
Żółte kartki: Trochim, Mężyk – Kamiński, Rycaj, Baniulis.
Sędziował: Tomasz Tatarzyński (Kraków).
Widzów: ok. 1000.

NASTĘPNA KOLEJKA

TYPUJE Arkadiusz Kot (Orlęta Radzyń Podlaski)
3. KOLEJKA
Wisła S. - Lewart 1:0
Orlęta - Wólczanka 2:0
Wisła P. - Korona II 2:0
Stal St. - Podlasie 4:1
4. KOLEJKA
Lewart - Wiązownica 1:1
Hetman - Wisła P. 3:0
Puchar Polski:
Orlęta - Pogoń 1:1 karnymi Orlęta

Pucharowa niedziela

W minioną niedzielę odbyło się 10 spotkań II rundy Pucharu Polski na szczeblu Bialskopodlaskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej.

WYNIKI II RUNDY

Orlęta II Łuków - Orkan Wojcieszków 1:0
Tur Turze Rogi - Armaty Stoczek Łuk. 1:7
Huragan II Międzyrzec Podl. - Młodzieżówka Radzyń Podl. 5:3
Kujawiak Stanin - AR-TIG I Huta Dąbrowa 1:1, k. 5:4
Krzna Rzeczyca - Agrotex Milanów 3:4
LZS Dobryń - Niwa Łomazy 6:1
Absolwent Domaszewnica - ŁKS Łazy 2:3
Az-Bud Komarówka Podl. - Tytan Wisznice 1:5
Unia I Żabików - Rogo Rogoźnica 0:0, k. 4:5
Unia Krzywda - Sokół Adamów 1:1, k. 4:2
AR-TIG Huta Dąbrowska - Orzeł Zalesie 0:3 (walkower)
Lutnia II Piszczac - OKS Biała Podl. - GLKS Rokitno (26.08., godz. 17:00)

mp

eprasa.pl 0d5ccae716

Po porażce zasłużyli na piwko

Po historycznym triumfie we Włodawie, gracze z Jeleńca muszą pogodzić się z pierwszą porażką. Zespołowi Rafała Borysiuka nie udało się wywieźć punktów z Opola Lubelskiego.

Michał Botwina i spółka musieli pogodzić się z porażką w Opolu Lubelskim (fot. Kinga Olek)

Miejscowi wygrywali od 11 minuty, kiedy to Drozd zdecydował się na strzał z 25 metrów. Piłka po rykoszecie wpadła w samo okienko. Włodzimierz Lisiewicz był bez szans. Gdy wydawało się, że miejscowi zejdą do szatni przy minimalnym prowadzeniu, Łukasz Samociuk dośrodkował na szósty metr, a tam nieszczęśliwą interwencję zaliczył Krystian Rodzik, który zaskoczył siebie, kolegów i Michała Adamczyka między słupkami.

Bizon miał piłkę meczową w 70 minucie, kiedy to Samociuk po samotnym rajdzie nie zdołał wykorzystać sytuacji sam na sam z bramkarzem. Minuty mijały i zanosiło się na podział punktów. Nic z tych rzeczy, w 85 minucie Drozd ponownie dał o sobie znać. Skończył zespołową akcję uderzeniem w sytuacji oko w oko z Lisiewiczem, tuż przy słupku.

W ostatnich fragmentach bliski szczęścia był Jakub Dołęga, jednak uderzenie obronił Adamczyk, a przy większym szczęściu Drozd mógł skompletować hat-tricka.

- Wiedzieliśmy, że jedziemy do bardzo doświadczonej drużyny. Część zawodników grała na wyższym poziomie. Nikomu w województwie nie trzeba przedstawiać: Drozda, Daniela Szewca czy Kamila Króla. U mnie większość chłopców po raz drugi wybiegła na czwartoligowe boiska. Zdawaliśmy sobie sprawę, gdzie gramy, ale pozostał duży niedosyt. Długimi fragmentami byliśmy równorzędnym rywalem dla Opolanina. Mimo porażki jestem dumny ze swoich zawodników - mówi Rafał Borysiuk.

Opiekun Bizona przyznał, że jego zespół udowodnił, że każdy musi się z nimi liczyć. - Mamy kolejne doświadczenia, a one uczą na przyszłości. Mój zespół uwierzył, że może rywalizować z każdym. Wierzę, że sprawimy jeszcze niespodziankę i utrzemy nosa kilku ekipom. Moi chłopcy zasłużyli na zimne piwko, chociaż przegraliśmy - dodaje.

Przed zespołem środowy mecz z POM-em Iskrą Piotrowice. - Chcielibyśmy przywitać się z publicznością zdobyczą punktową. Jak do tej pory mój prywatny cel został zrealizowany, czyli przywieźliśmy zwycięstwo z dwóch spotkań. Mam nadzieję, że damy powody do radości naszym fanom, którzy jeżdżą za nami na każdy wyjazd - mówi Borysiuk.

W weekend zespół zmierzy się z Huraganem Międzyrzec Podlaski, który ma komplet punktów. Smaczku spotkaniu dodaje fakt, że Borysiuk i trener rywali Damian Panek to dobrzy znajomi. Razem grali i pracowali w Orlętach Radzyń Podlaski, a „Borys" był następcą „Pancura" na ławce trenerskiej. - Znamy się doskonale, ja widziałem wiele razy Huragan, a on Bizon. Będzie to ciekawa konfrontacja. Pamiętajmy, że przeciwnicy to główny kandydat do awansu - kończy.

OPOLANIN OPOLE LUBELSKIE - BIZON JELENIEC 2:1 (1:1)

Bramki: F. Drozd 11`, 85` - Rodzik 44`.

Opolanin: Adamczyk - Wesołowski, Matysiak, Siudy, Rodzik (46` Leziak), Lutsyk, Sałaciński, D. Banach, Szewc (90` Pałka), F. Drozd, Król (75` Koneczny).

Bizon: Lisiewicz - Dan. Osial (65` Gliniak), Bulak, Kania, Bogucki (70` Goławski), Olek, Madejski, Botwina (70` Rosłoń), A. Osiak, Samociuk, Borkowski (55` Dołęga).

Żółte kartki: Siudy, Koneczny.

Sędziował: Woliński (Lublin).

NASTĘPNE KOLEJKI TYPUJE Rafał Borysiuk, Bizon

3. KOLEJKA

Sparta - Górnik II 1:1
Start - Opolanin 0:3
Powiślak - Orlęta 2:0
Lutnia - Lublinianka 1:0
Bizon - POM 2:0
Włodawianka - Huragan 1:2

4. KOLEJKA

Górnik II - Lutnia 0:2
Opolanin - POM 3:0
Huragan - Bizon 1:1
Orlęta - Sparta 2:0
Start - Powiślak 0:2

mp

Huragan rozstrzygnął w pierwszej połowie

Oba zespoły przystępowały do sobotniego spotkania opromienione wygranymi na inaugurację. Lutnia ograła 3:1 POM Iskrę Piotrowice, zaś międzyrzeczanie 4:0 na wyjeździe Spartę Rejowiec Fabryczny. Większe powody do zadowolenia mieli gospodarze starcia, którzy przedłużyli passę triumfów.

Spotkanie rozpoczęło się od minuty ciszy ku czci śp. Tadeusza Żechowskiego - wieloletniego kierownika drużyny, a w przeszłości zawodnika Huraganu (fot. Artur Kwaśniewski)

Miejscowi już w pierwszej połowie zapewnili sobie dwubramkowe prowadzenie. Z lewej strony boiska Hubert Łukanowski zagrał wzdłuż „kreski" do Kacpra Waniowskiego. Obrońca gości nie zdołał przerwać podania, a napastnik Huraganu w sytuacji sam na sam uderzył po ziemi w dalszy róg bramki Sebastiana Nowachowicza. Podwyższył Artur Renkowski. - To była identyczna sytuacja jak w Rejowcu. Dośrodkowywał z rożnego Paweł Radziszewski, a „Renio" trafił głową z krótkiego słupka na dalszy - mówi Damian Panek.

Opiekun Huraganu przyznał, że już po pierwszej połowie jego zespół powinien mieć dużo większą zaliczkę. - Świetnych sytuacji nie wykorzystali: Radziszewski, Waniowski i Renkowski. Ciężko było tego nie strzelić, a jednak. Na drugą część powinniśmy wyjść na „zabawę", a tak nie było. Nie mogliśmy złapać swojego rytmu. Wdarł się chaos - dodaje.

Lutnia starała się gonić wynik i w 78 minucie mogła pokusić się o gola kontaktowego, jednak znakomicie spisał się Sebastian Czarnecki, broniąc strzał Bartłomieja Goździołki i dobitkę Damiana Artymiuka. W końcówce dwukrotnie bliski szczęścia był Patryk Pakuła.

- Niestety, w tym meczu musieliśmy uznać wyższość rywala. W pierwszej połowie zagraliśmy bardzo słabo mimo, że wiedzieliśmy co będzie grał przeciwnik. Nie ustrzegliśmy się błędów i niestety do przerwy przegrywaliśmy. Nasza gra w pierwszej połowie była bardzo słaba i zostaliśmy za to skarani. Po przerwie wyglądało to zdecydowanie lepiej, ale niestety nie udało się odrobić strat, mimo kilku dobrym okazji. Widać było większe doświadczenie i ogranie po stronie Huraganu. My skupiamy się na swoich błędach, wyciągniemy wnioski z tego meczu i koncentrujemy się na środowym spotkaniu z Lublinianką - mówi Mateusz Konaszewski, zawodnik Lutnii.

Huragan Międzyrzec Podlaski - Lutnia Piszczac 2:0 (2:0)

Bramki: Waniowski 18`, Renkowski 36`.

Huragan: Czarnecki - Grochowski, Olszewski, Mirończuk, Komar, Korgol, H. Łukanowski (72` Tkaczuk), Renkowski (86` Chudowolski), Kleber (72` Sz. Łukanowski), Radziszewski, Waniowski (50` Pakuła).

Lutnia: Nowachowicz - Szabat (46` Tarasiewicz), Borowik, Konaszewski, Mikocewicz, Goździołko, Hawryluk (84` Tabalov), Magier (46` Korol), Hołownia, Wiraszka (65` Artymiuk), Bołtowicz.

Żółte kartki: Komar, Sz. Łukanowski - Konaszewski, Borowik, Goździołko, Tarasiewicz.

Sędziował: Wieliczuk (Biała Podlaska).

NASTĘPNE KOLEJKI TYPUJE Tomasz Lecyk, kierownik Huraganu

3. KOLEJKA

Sparta - Górnik II 1:1
Start - Opolanin 0:2
Powiślak - Orlęta 3:0
Lutnia - Lublinianka 1:3
Bizon - POM 1:1
Włodawianka - Huragan 0:2

4. KOLEJKA

Górnik II - Lutnia 0:1
Opolanin - POM 1:1
Huragan - Bizon 3:1
Orlęta - Sparta 2:0
Start - Powiślak 0:2

NASTĘPNE KOLEJKI TYPUJE Mateusz Konaszewski, zawodnik Lutnii

3. KOLEJKA

Sparta - Górnik II 1:2
Start - Opolanin 1:3
Powiślak - Orlęta 2:1
Lutnia - Lublinianka 2:0
Bizon - POM 1:1
Włodawianka - Huragan 1:3

4. KOLEJKA

Górnik II - Lutnia 0:1
Opolanin - POM 3:2
Huragan - Bizon 3:1
Orlęta - Sparta 2:0
Start - Powiślak 0:3

mp

KLASA OKRĘGOWA

PROGRAM 1. KOLEJKI (16.08., godz. 16:00)

Dobryń - Bad Boys
AR-TIG - Bór
Tytan - Unia Ż.
Sokół - Granica
Orzeł - Grom
ŁKS Łazy - Unia K.
Agrotex - Kujawiak

KLASA - GR. I

PROGRAM 1. KOLEJKI (16.08., godz. 16:00)

Rokitno - Agrosport
Sielczyk - Az-Bud
Perła - Dąb
Victoria - Niwa
Twierdza - Krzna
Rogo - pauza

Janowia Janów Podlaski wycofała się z rozgrywek.

KLASA A - GR. II

PROGRAM 1. KOLEJKI (16.08., godz. 16:00)

Start - Absolwent
Polesie - Dębowica
Wenus - Wólcom
Olimpia - Młodzież.
Orlęta - Dwernicki - przeł. (08.11., godz. 12:00)
Orkan - pauza

Zaczął Siwek, skończył Łukasiewicz

Gracze Orląt otrząsnęli się po porażce na inaugurację z Opolaninem. Piłkarze Roberta Różańskiego okazali się lepsi od beniaminka z Krasnegostawu.

- Należy pochwalić zespół za pierwszą połowę. Byliśmy zespołem, który zdominował przeciwnika. W każdym elemencie byliśmy lepsi. Mimo upału, moi gracze byli ruchliwi, dobrze operowali piłka, akcje się zazębiały. Chciałbym, by tak grali w każdym meczu. Zdobyliśmy dwie bramki, a powinniśmy jeszcze jedną. Gdyby tak się stało, byłoby po meczu. W szatni uczulałem chłopców, że taki wynik jest niebezpieczny - mówi szkoleniowiec.

Wynik otworzył Oskar Siwek, który po składnej akcji drużyny otrzymał piłkę na trzeci metrze i trafił do siatki. Na raty podawał mu Adrian Siemieniuk. Podwyższył Jacek Mielnik, który skończył indywidualną akcję Radosława Szustka i uderzył w samo okienko.

Szymon Łukasiewicz postawił kropkę nad „i", a Orlęta zanotowały pierwszą wygraną w sezonie

Szustek tuż po przerwie mógł podwyższyć, lecz minimalnie chybił. - Pojawiło się zbyt wiele strat i to napędzało gości. Szukali stałych fragmentów gry i właśnie po jednym strzelili kontaktowego gola, co wprowadziło w nasze szeregi sporo zamieszania. Było dużo nerwowości, ale dobrze, że w samej końcówce nieco oddechu dał nam Szymon Łukasiewicz - mówi Różański.

Popularny „Komóra" potrzebował nieco ponad kwadransa, żeby zdobył pierwszego gola w sezonie. Młody napastnik Orląt otrzymał piłkę od Daniela Goławskiego i huknął koło ucha bramkarza Startu, który nawet nie drgnął.

Orlęta Łuków - Start Krasnystaw 3:1 (2:0)

Bramki: Siwek 17`, Mielnik 26`, Łukasiewicz 90+1` - Lenard 65`.

Orlęta: Kuźma - Goławski, Miszta, Kot, Jaworski, Sowisz (82` Machniak), Lipiński (90` Soćko), Siemieniuk (75` Kierych), Szustek, Mielnik (70` Rożen), Siwek (72` Łukasiewicz).

Żółte kartki: Miszta, Lipiński.

Sędziowała: Walczyńska (Lublin).

NASTĘPNA KOLEJKA TYPUJE Adrian Siemieniuk, zawodnik Orląt

3. KOLEJKA

Sparta - Górnik II 1:1
Start - Opolanin 0:3
Powiślak - Orlęta 1:2
Lutnia - Lublinianka 1:2
Bizon - POM 1:1
Włodawianka - Huragan 0:2

4. KOLEJKA

Górnik II - Lutnia 1:1
Opolanin - POM 2:0
Huragan - Bizon 3:1
Orlęta - Sparta 3:1
Start - Powiślak 0:3

mp

eprasa.pl 0d5ccae716

Na sportowo i charytatywnie

W Białce (gm. Dębowa Kłoda) odbył się charytatywny Turniej Siatkówki Plażowej „Lecimy bokiem dla Elizy i Kacpra".

- Podczas turnieju zebraliśmy 420 zł, które zostały przekazane na ten szczytny cel. W rozgrywkach udział wzięło 10 drużyn, rozgrywając swoje mecze systemem brazylijskim, czyli do dwóch przegranych meczów. Po rozegraniu wszystkich spotkań wyłoniliśmy zwycięzców. Co najważniejsze, mogliśmy przyłączyć się do tak szczytnej akcji - mówi Wojciech Cieśliński, jeden z organizatorów.

Pierwsze miejsce wywalczyła para: Ireneusz Chilczuk i Ariel Chilczuk. Wicemistrzami zostali: Kacper Bielecki i Damian Bielecki, zaś na najniższym stopniu podium stanęła para byłych piłkarzy, obecnie bawiących się w siatkówkę: Łukasz Dąbrowski i Kornel Uziak.

W zmaganiach wzięło udział 10 zespołów. Oto najlepsze pary

KLASYFIKACJA KOŃCOWA
1. Ireneusz Chilczuk i Ariel Chilczuk
2. Kacper Bielecki i Damian Bielecki
3. Łukasz Dąbrowski i Kornel Uziak
4. Gabriela Pajdosz i Karol Bartnik

PONADTO GRALI
Przyczyna i Olek
Sysia i Wlaka
Szyszkowski i Cieśliński
Dusiak i Drabik
Grzeszczuk i Pajdosz
Mitczuk i Przekora

mp

Na najniższym stopniu podium stanęła para byłych piłkarzy, obecnie bawiących się w siatkówkę: Łukasz Dąbrowski i Kornel Uziak

ROZMOWA Z Tomaszem Miturą, trenerem Agrotexu Milanów

Chcemy walczyć o czub tabeli

W Jaki macie plan przed startem Klasy Okręgowej?
- W najbliższym czasie zapewne usłyszę oczekiwania zarządu, ale mogę powiedzieć, że będziemy koncentrować się na każdym kolejnym meczu i będziemy chcieli zdobyć jak największą ilość punktów.

W Taka zasada może oznaczać awans...
- Spokojnie. Chciałbym, byśmy powalczyli o czub tabeli.

W Będziesz miał silniejszy zespół niż w poprzednim sezonie?
- Liczę na to, ale wszystko zweryfikuje boisko. Bazując na tych chłopcach, których mam do dyspozycji, najważniejsza jest regularna praca podczas treningów. Doszło do zmian personalnych, ale jeszcze nie wszystko jest przygotowane w stu procentach. Mamy czas do końca sierpnia, by skompletować ekipę.

W W tym momencie chyba trudno byłoby się porywać na czwartą ligę?
- Nikt nie mówi o awansie. Agrotex niedawno gościł na tym poziomie rozgrywkowym i szybko pożegnał się z najlepszą ligą w województwie. Myślę, że na ten moment nie mamy taki ambicji, by wywalczyć promocję.

W W poprzednim sezonie zajęliście siódme miejsce...
- Teraz chciałbym trochę więcej. Wierzyłem, że w rundzie wiosennej będziemy prezentować się jeszcze lepiej i wskoczymy na wyższą lokatę w stawce. Mam nadzieję, że w tegorocznych rozgrywkach będziemy mogli spełnić moje nadzieje.

W Która drużyna będzie faworytem Klasy Okręgowej?
- Ciężko mi coś mówić, bo ja cały czas uczę się tej ligi. Pół roku nie graliśmy, teraz doszło do wielu zmian w zespołach. Pochodzę z Lubartowa i wcześniej grałem przez całe życie w czwartej i trzeciej lidze. Gdybym miał powiedzieć z dotychczasowych obserwacji, myślę, że dużo do powiedzenia będzie miał Grom Kąkolewnica i może Orzeł Czemierniki, którego bardzo reprezentowałem przez jeden sezon.

mp

ROZMOWA Z Radosławem Daszczykiem, zawodnikiem Dębu Dębowa Kłoda

Poznajemy się od nowa

W Radek, o co powalczy Dąb w nowym sezonie?
- Trochę w Dębie się pozmieniało i trudno jest powiedzieć, jakie miejsce zajmiemy nawet w tej rundzie. Na pewno powalczymy o jak największą liczbę zwycięstw, ale zespół się dopiero formuje. Poznajemy się od nowa na boisku. Fajnie jakby był jakiś styl i zamysł gry. Wtedy wyniki przyjdą z czasem.

W Będziecie silniejszym zespołem niż w poprzednim sezonie?
- Jest kilka nowych-starych twarzy, co pewnie wzmocni drużynę, bo w poprzednich rozgrywkach brakowało Dębowi głębi składu i większej ilości osób do gry.

W Po jakimś czasie ponownie zagrasz w jednym zespole z bratem Kamilem, a trenerem zespołu jest przecież wasz tato - Andrzej. To dobra informacja?
- Już w takim ustawieniu graliśmy (śmiech - przyp. red.). Wszyscy trzej mamy trudne charaktery, co mogą potwierdzić koledzy z drużyny. Czas pokaże, czy takie połączenie wyjdzie Dębowi na dobre.

W Jak sądzisz, kto będzie głównym kandydatem do awansu?
- Ciężko wróżyć z fusów, co do wywalczenia promocji. Ostatnie nie interesuję się Klasa A, jak przed kilkoma laty. Na tym poziomie rozgrywkowym każdy może wygrać z każdym. Decydują chęci, dyspozycja dnia, oczywiście przygotowanie do sezonu i skład na dany mecz.

mp

ROZMOWA Z Łukaszem Zacharczukiem, zawodnikiem Victorii Parczew

Czas na awans parczewian

Łukasz Zacharczuk (z prawej) wierzy, że najbliższy sezon będzie ostatnim w Klasie A

W najbliższą niedzielę piłkarze Victorii rozpoczną siódmy sezon z rzędu w Klasie A. Czy ostatni? Po raz ostatni grali w Klasie Okręgowej w sezonie 2013/2014.

W Jak nastawienie przed startem sezonu?
- Dobre i optymistyczne, pomimo nie najlepszych wyników w dotychczasowych sparingach i pucharze. Wierze, że od pierwszej kolejki „odpalimy" i wszystko się ułoży po naszej myśli i będziemy na pierwszym miejscu na koniec sezonu.

W Przed wami rozgrywki, w których już musicie awansować?
- Musimy i chcemy wywalczyć promocję, ale nikt się przed nami nie położy. Przede wszystkim musimy pokazać na boisku dobrą grę i zakończyć ten pobyt w „Serie A".

W Kto będzie głównym rywalem Victorii Parczew w walce o awans?
- W tej lidze każdy może wygrać z każdym. Ciężko jest wskazać głównego konkurenta. Okaże się to kilku pierwszych kolejkach. Do każdego spotkania musimy podejść w pełni skoncentrowani.

W Będziecie silniejsi niż przed rokiem?
- Myślę, że tak. Przede wszystkim bardziej doświadczeni sytuacją z poprzedniego sezonu. Od pierwszego meczu musimy być maksymalnie skoncentrowani, by nie tracić punktów już na starcie.

W Mówi się, że zespół może zasilić Kamil Łazuka. Byłby przydatny?
- Kamil z pewnością byłby wzmocnieniem, szczególnie w ofensywie. Myślę, że każdy, kto się interesuje piłką w regionie, wie, jakimi umiejętnościami dysponuje Kamil.

W Czy w czerwcu będziecie mieli powody do radości?
- Taki jest plan i myślę, że tak będzie, ale do tego jeszcze długa droga. Najważniejszy będzie każdy kolejny mecz.

W Co może być główną bronią Victorii?
- Najważniejsza będzie drużyna, a największą bronią będzie zgrany zespół.

W W Klasie A bardzo ważne jest to, by na każdym meczu była większość ważnych zawodników dla danej ekipy...
- Jeśli będą zawodnicy na meczach, to braków nie powinno być. Wiadomo to Klasa A i nie zawsze każdy może być na spotkaniu o punkty. W pierwszej rundzie pucharu z Unią akurat zbiegło się kilka wyjazdów zawodnikom z podstawowego składu i wyszliśmy praktycznie gołą „jedenastką", a mimo to walczyliśmy z drużyną czołówki Klasy Okręgowej, przegrywając minimalnie jedną bramką. Myślę, że taka sytuacja już nie powtórzy się w lidze i będziemy dysponowali liczniejszym składem.

mp

eprasa.pl 0d5ccae716

SKARB KIBICA KLASY OKRĘGOWEJ

AGROTEX MILANÓW

Trener: Tomasz Mitura
Prezes: Aleksander Szczurowski
Kierownik: Marek Burzec

BRAMKARZE
Konrad Kozieł, Jakub Król.
OBROŃCY
Maciej Szypulski, Sebastian Magier, Tomasz Mitura, Michał Dąbrowski, Marek Gil, Kamil Romaniuk, Bartłomiej Marzęda, Daniel Syta.
POMOCNICY
Kacper Niewiadomski, Bartosz Pawlak, Krystian Pieńkus, Krystian Pawlina, Bartłomiej Jaszczuk, Mateusz Podgajny, Patryk Czuryło, Mateusz Antoniuk, Eryk Romaniuk.
NAPASTNICY
Grzegorz Romaniuk, Piotr Gil.
PRZYBYLI: Konrad Kozieł (Lewart Lubartów), Bartłomiej Marzęda (GKS Niedźwiada), Daniel Syta (wznowienie kariery).
ODESZLI: Hubert Sikora (wyjazd za granicę), Filip Pydyś (wyjazd na studia), Adrian Gidlewski, Bartłomiej Trościańczyk, Patryk Niewiadomski, Mateusz Puła, Dawid Bonik, Kamil Szydłowski (wszyscy nie wznowili treningów).

BAD BOYS ZASTAWIE

Trener: Przemysław Tryboń
Prezes: Mirosław Walo
Kierownik: Leszek Gromada

BRAMKARZE
Damian Bojanek, Sebastian Łukasik, Jakub Kępka.
OBROŃCY
Konrad Kępka, Łukasz Miszta, Marcin Cizio, Kamil Świętochowski, Michał Świętochowski, Bartosz Czernic, Hubert Niedziółka.
POMOCNICY
Patryk Stosio, Robert Wołoszka, Kamil Walo, Paweł Nurzyński, Dominik Śledź.
NAPASTNICY
Maciej Kachniarz, Szymon Mróz, Jakub Kajda.
PRZYBYLI: Sebastian Łukasik (Dwernicki Stoczek Łukowski), Mateusz Cizio (Start Gózd), Bartosz Rosa (Kolektyw Oleśnica).
ODESZLI: Wojciech Góral, Adrian Wołoszka, Damian Wołoszka, Kamil Szewczak, Sebastian Izdebski, Mateusz Chudzyński, Piotr Świętochowski (wszyscy nie wznowili treningów).

BÓR DĄBIE

Trener: Łukasz Skwarek
Prezes: Andrzej Sadło
Kierownik drużyny: Andrzej Sadło

BRAMKARZE
Piotr Wojtaszak.
OBROŃCY
Piotr Fortuna, Marcin Bekulard, Łukasz Stefaniak, Ireneusz Sadło, Piotr Gomółka, Mateusz Kopeć, Tomasz Bryk, Paweł Sadło, Rafał Janczak.
POMOCNICY
Kamil Conkała, Patryk Sadło, Dawid Czubaszek, Daniel Żądełek, Tomasz Smyk, Marcin Kiryła, Konrad Sadło.
NAPASTNICY
Mariusz Sadło, Patryk Pieniak.
PRZYBYLI: Daniel Żądełek (ULKS Dębowica), Patryk Pieniak (Start Gózd), Mateusz Kopeć, Mariusz Sadło (obaj Orlęta Łuków), Paweł Sadło, Rafał Janczak (obaj z drużyny juniorów).
ODESZLI: Daniel Pliszka, Daniel Bryk (nie wznowili treningów), Sebastian Tokarski (ŁKS Łazy), Konrad Wypych, Patryk Wypych (obaj Orzeł Zalesie), Radosław Sierpiński (wyjazd z granicę).

ŁKS ŁAZY

Trenerzy: Piotr Wałachowski, Adrian Świderski
Prezes: Rafał Sujka
Kierownik drużyny: Marcin Chwedoruk

BRAMKARZE
Samuel Klimczyk, Michał Ochnio, Mariusz Krasuski.
OBROŃCY
Adrian Gałach, Maciej Janaszek, Robert Momot, Mateusz Wysokiński, Tomasz Szymczak, Łukasz Ebert, Konrad Zdanikowski, Paweł Szaniawski, Hubert Przybysz.
POMOCNICY
Sebastian Matuszewski, Filip Ścioch, Łukasz Matuszewski, Sebastian Tokarski, Michał Gryczka, Dawid Klębowski, Adrian Świderski, Piotr Zarzycki, Bartosz Młynarczyk.
NAPASTNICY
Michał Wereszczyński, Piotr Wałachowski.
PRZYBYLI: Piotr Zarzycki (Orlęta Łuków), Michał Ochnio (Orlęta Łuków), Dawid Klębowski (Tur Turze Rogi), Sebastian Tokarski (Bór Dąbie), Hubert Przybysz (wznowił treningi).
ODESZLI: Kamil Chojniak, Kamil Smyk, Albert Miszta (wszyscy Orlęta Łuków), Hubert Skoczeń (nie wznowił treningów).

KUJAWIAK STANIN

Trener: Piotr Madej
Prezes: Kamil Tronowski
Kierownik drużyny: Ryszard Chmiel

BRAMKARZE
Jakub Dadasiewicz, Wojciech Sobiech, Szymon Sprycha.
OBROŃCY
Marcin Kazana, Damian Jastrzębski, Mateusz Kąkol, Kamil Kopeć, Marcin Konieczny, Patryk Gajda, Mariusz Gajownik.
POMOCNICY
Radosław Kiełczykowski, Dominik Adamiak, Maciej Skwarek, Mateusz Sobiech, Rafał Goławski, Arkadiusz Sobiech, Michał Skwarek, Marcin Skwarek, Dominik Księcio, Mateusz Mućka.
NAPASTNICY
Dariusz Abramek, Krystian Pasik, Kamil Tronowski, Hubert Świętochowski, Kacper Chromiński, Krystian Kender, Piotr Janaszek, Arkadiusz Gajowy.
PRZYBYLI: Piot Madej (trener, ostatnio Sokół Adamów), Krystian Kender (Perła Dwornia), Jakub Dadasiewicz (Unia Krzywda), Arkadiusz Gajowy, Mariusz Gajownik, Patryk Gajda, Mateusz Mućka, Szymon Sprycha (wszyscy wznowili treningi), Marcin Konieczny, Piotr Janaszek (obaj z drużyny juniorów).
ODESZLI: Piotr Ciejak (trener, MKS Rogo Rogoźnica), Dawid Syryjczyk (Tytan Wisznice), Daniel Osiak (Bizon Jeleniec) Bartosz Żmudziński (Bug Hanna) Damian Szymański, Tomasz Grochowski, Arkadiusz Goławski, Kamil Walo (wszyscy nie wznowili treningów).

LZS DOBRYŃ

Trener: Marcin Korneluk
Prezes: Wiesław Rzymowski
Kierownik drużyny: Wiesław Rzymowski

BRAMKARZE
Tomasz Andrzejuk, Mateusz Łazuga, Andrzej Ochrymiuk.
OBROŃCY
Paweł Grabiec, Krystian Gruszecki, Marcin Korneluk, Filip Laszuk, Kamil Mądry, Mateusz Cydejko, Dawid Samsoniuk, Patryk Selewoniuk, Dariusz Semeniuk, Kamil Staszczuk,
POMOCNICY
Marek Buch, Piotr Demidziak, Bartosz Goławski, Mateusz Grabowski, Piotr Maksymiuk, Jarosław Mroczkowski, Bartosz Tymiński, Wiesław Rzymowski.
NAPASTNICY
Rafał Andrzejuk, Konrad Mądry, Mieczysław Rybaczyk, Łukasz Biegajło.
PRZYBYLI: Mateusz Cydejko (Janowia Janów Podlaski), Łukasz Biegajło (Grom Kąkolewnica), Andrzej Ochrymiuk (powrót do gry).
ODESZLI: Łukasz Demczuk, Mateusz Golec (nie wznowił treningów), Mateusz Romaniuk, Bartłomiej Rudowski, Bartłomiej Rudowski (wszyscy kontuzje), Andrzej Warańczuk (Tytan Wisznice).

SOKÓŁ ADAMÓW

Trener: Wiesław Grula
Prezes: Robert Cąkała
Kierownik drużyny: Grzegorz Golian

BRAMKARZE
Norbert Osial, Marcin Dzido.
OBROŃCY
Włodzimierz Wrzosek, Mateusz Skórka, Patryk Nowicki, Paweł Szlaski, Maciej Domański, Karol Nowicki, Maciej Baran, Michał Łukasik.
POMOCNICY
Jarosław Bosek, Jakub Proch, Kamil Dzido, Łukasz Kuś, Dariusz Alikowski, Jakub Wierzbowski, Marcin Sokołowski, Albert Strzyżewski.
NAPASTNICY
Mateusz Baran, Jakub Nowicki, Jacek Piotrowski.
PRZYBYLI: Jakub Proch, Mateusz Skórka (obaj z drużyny juniorów), Jarosław Bosek (powrót do gry).
ODESZLI: Paweł Kryjak (nie wznowił treningów).

ORZEŁ CZEMIERNIKI

Trener: Konrad Łabęcki
Prezes: Bartosz Mańko
Kierownik drużyny: Weronika Łabęcka
BRAMKARZE
Łukasz Krupa, Rafał Bocian, Mateusz Baryła.
OBROŃCY
Bartosz Mańko, Mateusz Zarzycki, Leszek Sosnowski, Cezary Cholewa, Mateusz Wójcik, Jarosław Duda, Karol Kryjak, Arkadiusz Wójtowicz.
POMOCNICY
Łukasz Sobieszek, Przemysław Dąbrowski, Wojciech Żuk, Marek Piotrowicz, Maciej Król, Kacper Dobosz, Piotr Mitura, Wojciech Jarzynka, Maciej Orzechowski, Bartłomiej Powałka.
NAPASTNICY
Aleks Kaliński, Przemysław Karpiuk, Piotr Cholewa, Przemysław Witek, Krystian Kazubek.
PRZYBYLI: Łukasz Krupa (wznowił treningi), Jarosław Duda, Przemysław Witek (obaj nowo zgłoszeni), Arkadiusz Wójtowicz, Krystian Kazubek (obaj z drużyny juniorów).
ODESZLI: Krystian Krajanowski, Łukasz Pałys (obaj Olimpia Jabłoń), Daniel Zazuwiak, Marcin Król, Zbysław Masłowski (wszyscy nie wznowili treningów), Jacek Świć (koniec kariery).

GROM KĄKOLEWNICA

Trener: Edmund Koperwas
Prezes: Paweł Kot
Kierownik drużyny: Jarosław Kalenik

BRAMKARZE
Damian Kaczmarek, Patryk Karpiński.
OBROŃCY
Rafał Zieliński, Radosław Lotek, Karol Kosel, Mateusz Muszyński, Kacper Stalewski, Krzysztof Jędruchniewicz, Michał Pyrka.
POMOCNICY
Piotr Zieliński, Ryszard Grochowski, Bartłomiej Pękała, Filip Stepulak, Michał Grudziński, Dawid Kanatek, Damian Zdunek, Dominik Rycaj.
NAPASTNICY
Kacper Marczuk, Patryk Czarnecki, Paweł Muszyński.
PRZYBYLI: Kacper Stalewski (Huragan Międzyrzec Podlaski), Piotr Zieliński (Orlęta Radzyń Podlaski), Michał Pyrka (Podlasie Biała Podlaska).
ODESZLI: Kacper Fijałek, Jakub Zdyb, Krystian Kowalczyk, Norbert Zakrzewski (wszyscy nie wznowili treningów), Patryk Szczygieł, Łukasz Wysokiński, Hubert Sierpień (Krzna Rzeczyca), Łukasz Samociuk (Bizon Jeleniec), Krystian Garbacik (Unia Żabików), Paweł Krośko (szuka klubu), Wojciech Sokół (koniec kariery).

GRANICA TERESPOL

Trener: Łukasz Sawtyruk
Prezes: Grzegorz Gregoruk
Kierownik drużyny: Paweł Jurkowski

BRAMKARZE
Paweł Jurkowski, Jarosław Szamuk, Tomasz Sterniczuk.
OBROŃCY
Tomasz Jakuszko, Bartłomiej Zajko, Wojciech Machnowski, Rafał Jachorek, Paweł Lewczuk, Artur Trochimiuk, Mateusz Sawicki, Łukasz Trochimiuk, Adam Bujalski.
POMOCNICY
Bartłomiej Leszczyński, Maciej Leszczyński, Jacek Płandowski, Kamil Mackiewicz, Patryk roślik, Arkadiusz Jaszczyk, Filip Kurasiński, Marek Rudziński, Adam Bujalski, Filip Stankiewicz.
NAPASTNICY
Jakub Tymon, Cezary Wójciak, Łukasz Sawtyruk.
PRZYBYLI: Tomasz Jakuszko (MKS Piaseczno), Cezary Wójciak, Maciej Leszczyński (obaj nowo zgłoszeni), Filip Kurasiński, Arkadiusz Jaszczyk, Bartłomiej Zajko (wszyscy UKS Jedynka Terespol), Tomasz Sterniczuk, Marek Rudziński, Filip Stankiewicz, Adam Bujalski, Kamil Starostka (wszyscy Janowia Janów Podlaski).
ODESZLI: Mateusz Wasiluk, Bartłomiej Sosidko (wyjazd na studia), Dawid Pietrusik (Bug Hanna), Kamil Pawluczuk (Twierdza Kobylany), Piotr Wowczeniuk, Patryk Tryczyk, Dawid Gregoruk (wszyscy nie wznowili treningów).

UNIA ŻABIKÓW

Trener: Artur Dadasiewicz
Prezes: Marian Palica
Kierownik drużyny: Łukasz Włoszek

BRAMKARZE
Alan Dąbkowski, Sylwester Sposób, Mateusz Kwaśny.
OBROŃCY
Łukasz Niewęgłowski, Krzysztof Kępa, Paweł Palica, Daniel Księżpolski, Jakub Pieńko, Bartosz Chudek, Łukasz Frączek, Mateusz Barański.
POMOCNICY
Sebastian Koczkodaj, Dariusz Ptaszyński, Bartłomiej Zgrajka, Mateusz Kozieł, Damian Drygiel, Bartłomiej Kozłowski, Jakub Kałuski, Przemysław Bednarczyk, Mikołaj Golec, Bartłomiej Kucio, Krystian Garbacik.
NAPASTNICY
Mateusz Wołek, Mariusz Lecyk, Bartłomiej Kałuski, Jakub Wachnik.
PRZYBYLI: Krystian Garbacik (Unia Żabików), Kacper Semeniuk, Mateusz Pawelec (obaj Orlęta Radzyń Podlaski).
ODESZLI: Jacek Cybul (LKS Kamionka), Piotr Włoszek (wyjazd za granicę), Dominik Struk (Granit Bychawa), Grzegorz Kot (Orlęta Łuków).

UNIA KRZYWDA

Trener: Zbigniew Lamek
Prezes: Marcin Izdebski
Kierownicy drużyny: Jarosław Beczek, Patryk Kazana

BRAMKARZE
Dariusz Dadasiewicz, Paweł Lamek, Konrad Białach.
OBROŃCY
Radosław Wesołowski, Marcin Izdebski, Arkadiusz Łukasik, Grzegorz Filip, Arkadiusz Białach, Piotr Nazaruk, Marcin Piszcz, Cezary Bieńczyk.
POMOCNICY
Adrian Chmiel, Jakub Gajownik, Paweł Tymosz, Grzegorz Piszcz, Radosław Cieślak, Mateusz Kot, Bartłomiej Nankiewicz, Radosław Komar, Adrian Gajownik.
NAPASTNICY
Kamil Nankiewicz, Piotr Ducki, Mateusz Kępka, Damian Nankiewicz, Jakub Tomasik, Patryk Bober.
PRZYBYLI: Marcin Piszcz, Piotr Ducki (obaj wznowili treningi).
ODESZLI: Jakub Dadasiewicz (Kujawiak Stanin), Tomasz Mazur (koniec kariery), Damian Piszcz, Łukasz Wesołowski (obaj kontuzja), Jakub Antolak, Daniel Strzyżewski, Konrad Filipek, Przemysław Młynarczyk, Marcin Łukasik (wszyscy nie wznowili treningów).

TYTAN WISZNICE

Trener: Jarosław Makarewicz
Prezes: Zenon Stawecki
Kierownik drużyny: Zenon Stawecki

BRAMKARZE
Mateusz Demidowicz, Karol Makaruk.
OBROŃCY
Kamil Oniszczuk, Marcin Oniszczuk, Robert Szydło, Zenon Stawecki, Michał Iwaszko, Eryk Jakubiuk, Jacek Bujnik, Mateusz Kiryczuk.
POMOCNICY
Łukasz Semeniuk, Kacper Zieniuk, Patryk Kisiel, Marcin Wieliczuk, Mateusz Szyszłow, Grzegorz Pasternak, Michał Gromysz, Dawid Syryjczyk, Kacper Zacharuk, Jakub Dąbrowski.
NAPASTNICY
Hubert Kopiś, Daniel Kalinowski, Paweł Lewczuk, Piotr Żelazowski, Dominik Banaszczyk, Mikołaj Brodzki.
PRZYBYLI: Mateusz Demidowicz (Niwa Łomazy), Jacek Bujnik (nowo zgłoszony), Dominik Banaszczyk, Jakub Dąbrowski, Kacper Zacharuk (wszyscy z drużyny juniorów), Michał Gromysz (Huragan Międzyrzec Podlaski, Dawid Syryjczyk (Kujawiak Stanin).
ODESZLI: Grzegorz Polubiec, Marcin Trębicki, Mariusz Jakubiuk, Adam Rozwadowski (wszyscy nie wznowili treningów), Jakub Rożnowicz (kontuzja), Grzegorz Makaruk (Garbarnia Kurów).

AR-TIG HUTA DĄBROWA

Trener: Paweł Mazurek
Prezes: Grzegorz Osial
Kierownik drużyny: Grzegorz Sadowski

BRAMKARZE
Andrzej Mroczek, Kornel Sadowski, Aleksander Daniluk, Kamil Flisek.
OBROŃCY
Łukasz Dawidek, Radosław Żmuda, Konrad Ciuba, Rafał Pawlak, Konrad Sudowski, Przemysław Koślacz, Jakub Nowek, Piotr Mądry.
POMOCNICY
Dawid Grzyb, Mateusz Krawczyk, Paweł Pietrzak, Paweł Osial, Przemysław Łyk, Marcin Sudowski, Paweł Sudowski, Michał Nowek, Rafał Rogowski, Jakub Szewczak, Patryk Gajownik, Adrian Tratkiewicz, Krystian Pawlak, Łukasz Korycki, Paweł Mazurek.
NAPASTNICY
Piotr Owczarczyk, Maciej Gnyszka, Piotr Łukasiak, Paweł Bielecki, Mateusz Skwarek, Mateusz Tratkiewicz.

PRZYBYLI: Paweł Mazurek, Piotr Mądry, Kamil Flisek (wszyscy Sęp Żelechów), Krystian Pawlak (Olimpia Okrzeja), Patryk Gajownik, Jakub Szewczak (obaj z drużyny juniorów), Paweł Bielecki, Paweł Sudowski, Łukasz Korycki (wszyscy wznowili treningi).
ODESZLI: -.

mp

eprasa.pl 0d5ccae716

Burmistrz daje nagrody co do grosza

Paweł Kędracki dał nagrody za szczególne osiągnięcia 90 proc. urzędnikom.

Starosta Jerzy Maśluch uznał, że szczególne osiągnięcia miało 91 proc. jego załogi. Dał też nagrody urzędnikom za czas, kiedy urząd był zamknięty dla mieszkańców.

Przed czterema laty pisaliśmy o nagrodach dla urzędników parczewskiego magistratu, które przyznaje im burmistrz. Nagrody burmistrza Parczewa przyznawane są za szczególne osiągnięcia w pracy zawodowej, na podstawie „Regulaminu wynagradzania obowiązującego w Urzędzie Miejskim".

W magistracie pracują sami najlepsi

W 2015 roku niemal wszyscy urzędnicy mieli szczególne osiągnięcia w pracy. Paweł Kędracki przeznaczył na nagrody 177,5 tys. zł. Kwota ta została rozdysponowana pomiędzy 54 pracowników urzędu. Czterech nie otrzymało żadnej nagrody.

W 2019 roku Urząd Miejski zatrudniał 60 osób. Nagrody za szczególne osiągnięcia w pracy zawodowej dostało 54 pracowników. Łączna kwota jaką przeznaczono na ten cel to 90,5 tys. zł, co stanowiło 4 proc. funduszu wynagrodzeń osobowych.

Magistrat przesłał nam też informację, w pierwszym półroczu tego roku, burmistrz nie przyznał żadnej nagrody.

Tylko 6 osób się nie postarało

O ile kwota wydana na nagrody w 2019 roku jest niemal o połowę niższa niż ta z 2015 roku, to reguła została taka sama. Burmistrz jak widać traktuje nagrody, jako dodatkowy element wynagrodzenia, co kłóci się z ideą nagrody. Do takiego wniosku można dojść analizując kwoty nagród. Są to kwoty z groszami, co prawdopodobnie oznacza, że są wyliczone procentowo od wynagrodzenia pracownika, a to z kolei wskazuje na automatyzm przyznawania tych świadczeń. W regulaminie natomiast jest mowa o nagrodach za szczególne osiągnięcia. Z informacji otrzymanych z magistratu wynika, że aż 54 osoby wykazały się szczególnymi osiągnięciami, a tylko sześć osób się nie postarało.

Dostali nagrody w czasie epidemii

Starosta Jerzy Maśluch też był hojny dla swoich urzędników. W 2019 roku dał nagrody 58 pracownikom z 64 zatrudnionych. Cała pula przeznaczona na nagrody wynosiła 102,8 tys. zł. Nie wszystko jednak wydano. W kasie zostało prawie 27 tys. zł. Powiat wydał na nagrody dla 48 urzędników pełniących funkcje publiczne 67,7 tys. zł. Co więcej starosta przyznał nagrody w pierwszym półroczu tego roku, w czasie kiedy urząd był zamknięty dla mieszkańców. Regulamin przyznawania nagród pracownikom starostwa także mówi o szczególnych osiągnięciach.

Andrzej Dejneka

Nagrody wypłacone urzędnikom parczewskiego magistratu

Lp.	Nazwisko i imię	Stanowisko służbowe	Wysokość nagrody w 2019 roku
1.	Ajdadyńska Bożena	Inspektor	1.396,78 zł
2.	Bonik Elżbieta	Inspektor	1.269,43 zł
3.	Bożym Michał	Zastępca Burmistrza Parczewa	3.455,43 zł
4.	Bujan Mirosław	Inspektor	1.410,48 zł
5.	Chojak Stanisław	Kierownik Referatu Oświaty i Kultury	2.820,96 zł
6.	Chomicz Renata	Inspektor	1.269,43 zł
7.	Cieniuch Piotr	Starszy informatyk	1.763,10 zł
8.	Ciuk Danuta	Główny Księgowy	2.469,34 zł
9.	Czarnacka Anna	Inspektor	1.728,83 zł
10.	Dębek Emilia	Inspektor	1.269,43 zł
11.	Drozd Sławomir	Podinspektor	1.269,43 zł
12.	Duszak Anna	Inspektor	1.058,86 zł
13.	Głowala Anna	Inspektor	1.410,48 zł
14.	Golonka Danuta	Inspektor	1.868,88 zł
15.	Greś Beata	Skarbnik Gminy	3.174,58 zł
16.	Grzywaczewski Andrzej	Inspektor	1.270,43 zł
17.	Hawryluk Agnieszka	Sekretarz Gminy	3.455,43 zł
18.	Jarosz Magdalena	Podinspektor	2.821,96 zł
19.	Jaworska Emilia	Referent	916,82 zł
20.	Kazanowski Grzegorz	Kierownik Referatu Techniczno-Inwestycyjnego	3.527,20 zł
21.	Korniluk Jarosław	Inspektor	1.269,43 zł
22.	Kościesza Katarzyna	Kasjer	847,28 zł
23.	Kwiatek Iwona	Podinspektor	987,33 zł
24.	Laszewska Monika	Kierownik Referatu Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska	2.820,95 zł
25.	Lipnicka Elżbieta	Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego	2.821,96 zł
26.	Łukaszek Anna	Inspektor	2.821,95 zł
27.	Maliszewska Agnieszka	Inspektor	1.270,43 zł
28.	Maliszewski Marcin	Inspektor	1,552,52 zł
29.	Markowska Edyta	Kierownik Referatu Podatków i Opłat Lokalnych	2.821,95 zł
30.	Matwiej Paweł	Zastępca Kierownika Urzędu Stanu Cywilnego	1.270,43 zł
31.	Michaluk Agnieszka	Podinspektor	1.269,43 zł
32.	Oleksiuk Andrzej	Podinspektor	1.269,43 zł
33.	Przekora Marek	Inspektor	1.270,43 zł
34.	Raczyńska Anna	Inspektor	1.727,84 zł
35.	Romaniuk Justyna	Podinspektor	1.728,83 zł
36.	Romaniuk Paweł	Inspektor	1.411,48 zł
37.	Sadłowska Anna	Podinspektor	1.057,86 zł
38.	Sadłowska Danuta	Inspektor	1.270,43 zł
39.	Sadłowski Piotr	Inspektor	1.551,53 zł
40.	Skowronek Agnieszka	Inspektor	1.058,86 zł
41.	Słoma Katarzyna	Podinspektor	1.411,48 zł
42.	Szymańska Magdalena	Inspektor	1.269,43 zł
43.	Terlecka Irena	Kierownik Referatu Nieruchomości i Planowania Przestrzennego	2.821,96 zł
44.	Topolewska Bożena	Inspektor	1.128,38 zł
45.	Tryniecki Janusz	Kierownik Referatu Promocji i Rozwoju	2.821,96 zł
46.	Tureniec Milena	Podinspektor	1.410,48 zł
47.	Wojtal Anna	Podinspektor	1.269,43 zł
48.	Zalewska Wioleta	Inspektor	1.727,84 zł
49.	Zaworska Zuzanna	Inspektor	1.410,48 zł

Nagrody wypłacone urzędnikom parczewskiego starostwa

Lp.	Nazwisko i imię	Wysokość nagrody w pierwszej połowie 2020 roku
1.	BLOCH MIROSŁAW	2.000 zł
2.	KLAJDA EWA	2.500 zł
3.	ŁUCJAN ŁUKASZ	2.500 zł
4.	MAZUR MARLENA	1.500 zł
5.	OSTROWSKA BOGUMIŁA	2.000 zł
6.	POTAPCZUK AGNIESZKA	2.500 zł
7.	SZAJDA MIROSŁAWA	1.500 zł
8.	TARASIUK ANNA	1.000 zł
9.	TYBOROWSKI GRZEGORZ	1.500 zł
10.	TYMOSIEWICZ JOANNA	1.000 zł
11.	ZDOLSKA ELŻBIETA	2.000 zł

Lp.	Nazwisko i imię	Wysokość nagrody w 2019 roku
1.	BLOCH MIROSŁAW	400 zł
2.	BLOCH TOMASZ	600 zł
3.	BOROWIEC-MUSIK NATALIA	1.500 zł
4.	BZOMA MAŁGORZATA	1.600 zł
5.	CHILIMONIUK MAŁGORZATA	2.800 zł
6.	DĘBEK MARCIN	5.000 zł
7.	DOMAŃSKA JADWIGA	3.000 zł
8.	DOMAŃSKI ADAM	500 zł
9.	DRÓB ŁUKASZ	600 zł
10.	DZIWULSKA STANISŁAWA	800 zł
11.	GRZESIAK EWA	400 zł
12.	IGNATOWICZ ANNA	3.500 zł
13.	JÓSZCZUK URSZULA	500 zł
14.	KACZMAREK ADAM	500 zł
15.	KLAJDA EWA	7.200 zł
16.	KLAJDA MARTA	600 zł
17.	KOŁODYŃSKA KATARZYNA	400 zł
18.	KOPACZEWSKI SŁAWOMIR	1.000 zł
19.	KOPEĆ ANNA	2.500 zł
20.	KOPIŚ MARTA	500 zł
21.	KOSOBUCKA EDYTA	400 zł
22.	KOŚLIŃSKI PAWEŁ	2.200 zł
23.	LAMCZYK MIROSŁAW	500 zł
24.	LIGĘZA-ŁACIOK ANNA	400 zł
25.	ŁOBEJKO MARTA	1.600 zł
26.	ŁUCJAN ŁUKASZ	2.800 zł
27.	MALEC JADWIGA	1.500 zł
28.	MAZUR MARLENA	1.200 zł
29.	NIEŚCIORUK MICHAŁ	3.000 zł
30.	NIESCIORUK ANNA	400 zł
31.	NOWICKA-NOWAK MAGDALENA	600 zł
32.	OLSZEWSKA BEATA	400 zł
33.	OSTROWSKA BOGUMIŁA	2.000 zł
34.	POPŁAWSKA PATRYCJA	500 zł
35.	POTAPCZUK AGNIESZKA	2.000 zł
36.	ROBAK KRZYSZTOF	600 zł
37.	SAWECZKO MARTA	500 zł
38.	SOBASZEK JOANNA	570 zł
39.	SUPRYN PAWEŁ	600 zł
40.	SZYMAŃSKA ANNA	500 zł
41.	SZYMAŃSKA MIROSŁAWA	500 zł
42.	TARASIUK ANNA	500 zł
43.	TKACZYK HALINA	500 zł
44.	TUREK MACIEJ	400 zł
45.	TYBOROWSKI GRZEGORZ	5.085 zł
46.	TYMOSIEWICZ JOANNA	400 zł
47.	WODZIŃSKI MARCIN	2.200 zł
48.	ZDOLSKA ELŻBIETA	2.000 zł

Wójt Gminy Podedwórze informuje,

iż na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Podedwórze oraz na stronach internetowych www.gmina-podedworze.pl, www.ugpodedworze.bip.lubelskie.pl (zakładka przetargi) został zamieszczony w dniu 11 sierpnia 2020r. na okres 21 dni wykaz lokali użytkowych przeznaczonych do oddania w najem w drodze bezprzetargowej.

eprasa.pl 0d5ccae716

Koronawirus a dochody parczewskiego basenu

Jelonek zarobił więcej, niż przewidywano, ale czy wirus nie przerwie dobrej passy

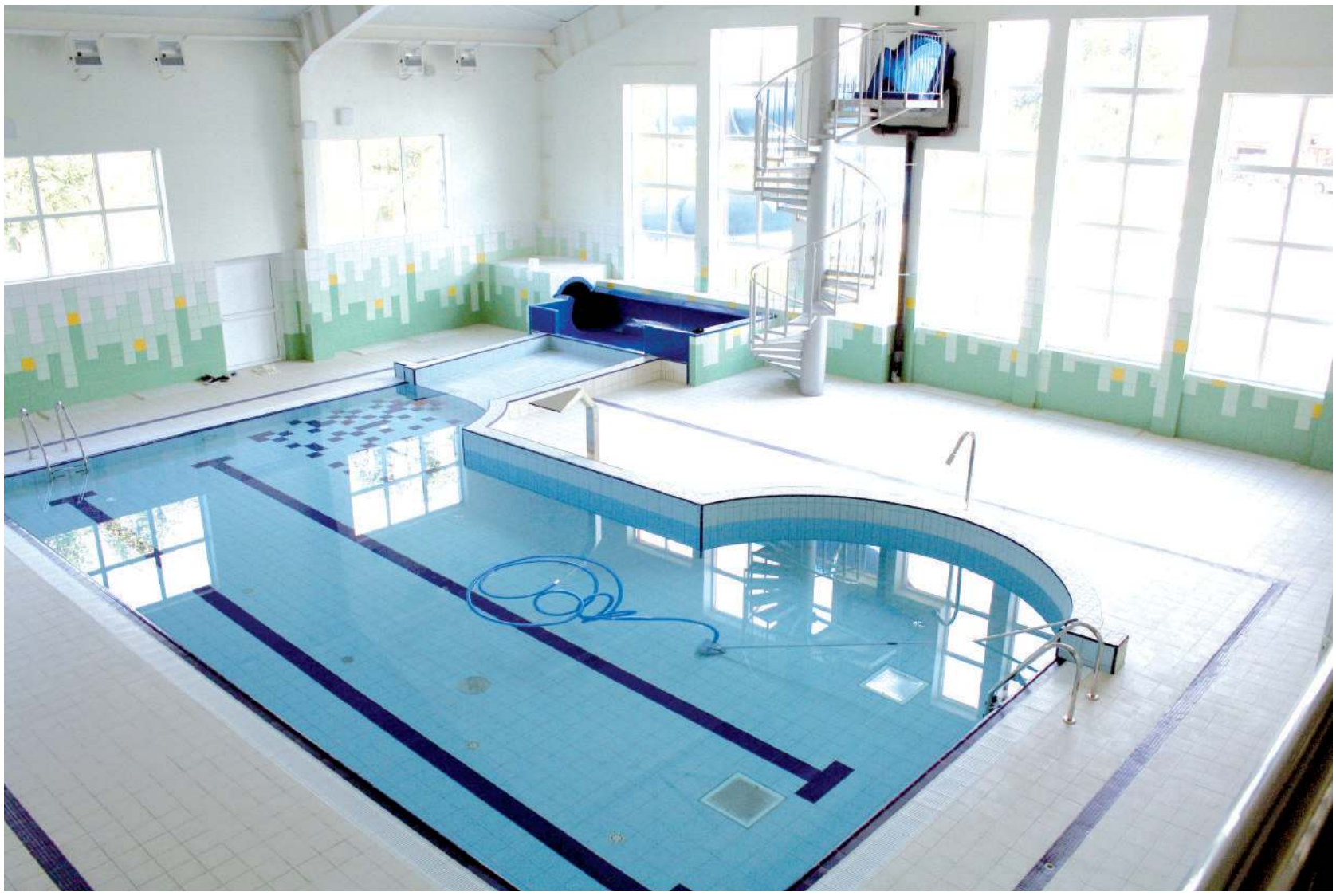

Roman Korpolewski przekonuje, że basen jest najbezpieczniejszym miejscem skupiska ludzi, bo po pierwsze procedury dezynfekcyjne są utrzymywane na wysokim poziomie, a sama woda w basenie ma właściwości bakterio i wirusobójcze

Łukasz Gołąb
radny miejski

Z założenia mieliśmy do basenu dokładać

Tego, co mówił radny Wiśniewski, nie odebrałem jako szeregowania pracowników. Chodzi o udział kosztów. Z punktu widzenia normalnego człowieka wydaje się, że głównym kosztem, czyli 50 procent plus jeden powinni być ratownicy. Ja znam te niuanse więc mam ten margines tolerancji trochę większy, ale poruszenie tego tematu nie może być odbierane jako forma ataku, czy dzielenia. Chodzi o racjonalizację. Ta dyskusja sprowadza się do odnalezienia tego złotego środka, a nie wymuszania nierealnych rozwiązań. Ja nie znam obiektu tego typu w Polsce, który by się bilansował.
Z założenia do tego obiektu mieliśmy dokładać i nigdy nie podnosiłem tematu, że basen ma być samowystarczalny. Przez kilka lat, kiedy bilans oscylował w okolicach miliona złotych, w ogóle nie było tego tematu. Zawsze wypowiadałem się tylko wtedy kiedy te koszty zaczęły przerastać nieproporcjonalne koszty związane z inflacją, wzrostem płac itd.

PARCZEW: KSR Jelonek w Parczewie wykazał rekordowe dochody za 2019 rok. Mimo tego gmina dołożyła w tamtym roku 1,2 mln zł do utrzymania obiektu.

Przy uchwalaniu ubiegłorocznego budżetu na KSR Jelonek przeznaczono 1,7 mln zł przy zakładanych dochodach obiektu w kwocie 300 tys. zł. W sprawozdaniu kierownika Romana Korpolewskiego za 2019 rok czytamy, że wydatki basenu zamknęły się w kwocie 1 mln 543 tys. zł, a dochód przekroczył oczekiwania radnych i wyniósł prawie 370 tys. zł. Oznacza to, że gmina, zamiast planowanych 1,4 mln zł dołożyła do basenu ok. 1,2 mln. Jest to niewątpliwym sukcesem Korpolewskiego, zważając na to, że radni już od lat nalegali na rozwiązania zmniejszające udział finansowy gminy w utrzymaniu obiektu.

Wiśniewski: Jak widzę szkołę, to widzę nauczycieli

O problemy z pozyskaniem ratowników pytał Adam Wiśniewski. Ze sprawozdania wynika, że na wynagrodzenia ratowników KSR (umowa o pracę i o dzieło) przeznaczył w ubiegłym roku ok. 280 tys. zł, co stanowi 18 procent wydatków basenu. – Ok. 300 tys. zł, to nadal w porównaniu z budżetem placówki jest kwotą dosyć niską. Jak widzę szkołę, to głównymi pracownikami są nauczyciele i zdaje się, że oni powinni być większością obciążenia finansowego, jeśli chodzi o koszty pracy. Nie jestem fachowcem od takich spraw jak basen, ale bardzo prosto kojarzę. Jak widzę basen, to mi się to kojarzy głównie z ratownikami – dociekał Wiśniewski. Ale radny Grzegorz Duda zarzucił Wiśniewskiemu, że wyróżnia funkcję ratowników ponad obowiązki sprzątaczek i administracji. Powiedział, że Wiśniewski dzieli pracowników basenu na lepszych i gorszych. – Jeżeli kwestie finansowe ważne są dla ratowników, to ważne są też dla sprzątaczek. To jakaś paranoja co pan mówi – zarzucał Wiśniewskiemu Duda.

Kierownik Korpolewski przyznał, że zatrudnienie ratowników na umowę o pracę ułatwiłoby zabezpieczenie i funkcjonowanie obiektu. - Wiąże się to jednak z wysokimi kosztami, które w efekcie poniósłby budżet gminy – mówił Korpolewski.

Naumiuk: Nastąpił postęp, ale czy będzie lepiej?

Przewodniczący Naumiuk przyznaje, że w gospodarowaniu basenu nastąpił postęp. Obawia się jednak, czy tendencja zwyżkowa w dochodach utrzyma się w tym roku. Jest to zasadne pytanie, biorąc pod uwagę niepewną sytuację epidemiczną na świecie i ograniczenia w użytkowaniu basenu wydane przez Głównego Inspektora Sanitarnego. Naumiuk martwi się o kolejny rok i kwotę, jaką gmina będzie musiała dołożyć do utrzymania obiektu.

Po przerwie trwającej od 23 marca do 1 lipca basen może przyjmować tylko połowę maksymalnego obłożenia obiektu, czyli ok. 40 osób. Trudno mówić o ewentualnych oszczędnościach, bo obiekt wydaje dużo więcej na środki dezynfekcyjne. Nie wiadomo też, co z obłożeniem, które do wybuchu epidemii gwarantowały szkoły. Placówka wysłała już zapytania do szkół z Jabłonia, Rudna czy Serokomli, ale przy obecnej niepewnej sytuacji epidemicznej żadna z nich nie zadeklarowała rezerwacji zajęć od września. – Jeżeli GIS nie zniesie tych ograniczeń, które obowiązują na chwilę obecną, to na pewno korzystanie grup będzie utrudnione, dlatego, że szkoły chętnie korzystały z basenu, przyjeżdżając pełnym autokarem. Przy tym ograniczeniu tych osób musi być mniej, chyba że będzie mniejszy autokar i przyjazd będzie podzielony na grupy – przypuszcza Korpolewski.

Basen najbezpieczniejszym miejscem

Zastępca burmistrza Michał Bożym mówi, że ostatnio korzystał z basenu ze swoją rodziną i było to jego zdaniem niezapomniane doświadczenie. Zachęcał też radnych do korzystania z obiektu jako dawanie dobrego przykładu mieszkańcom. Korpolewski twierdzi, że basen jest najbezpieczniejszym miejscem skupiska ludzi, bo po pierwsze procedury dezynfekcyjne są utrzymywane na wysokim poziomie, a sama woda w basenie ma właściwości bakterio- i wirusobójcze.

Jacek Dejneka

Fot.Andrzej Dejneka

Grzegorz Duda
radny miejski

To jest paranoja

Radny Wiśniewski powiedział, że najważniejsi na basenie są ratownicy. Nie dzielmy w ten sposób pracowników. Wszyscy są ważni. Ważny jest ratownik, ale ważna jest też sprzątaczka. Jeżeli kwestie finansowe ważne są dla ratowników, to ważne są też dla sprzątaczek. To jakaś paranoja co pan mówi

Fot.Tomasz Dominik

Adam Wiśniewski
radny miejski

Nie ma lepszych i gorszych pracowników

Koszty ratowników to 13 tys. zł z umowy o pracę i 15 tys. z umową o dzieło. Ok. 300 tys. zł, to nadal w porównaniu z budżetem placówki jest kwotą dosyć niską. Jak widzę szkołę, to głównymi pracownikami są nauczyciele i zdaje się, że oni powinni być większością obciążenia finansowego, jeśli chodzi o koszty pracy. Ani razu nie powiedziałem, że panie sprzątaczki, pracownicy recepcji czy konserwatorzy są gorsi, czy też nie powinno ich być. Dopóki jestem radnym i głosuję za budżetem jednostki na każdy rok, to mam prawo pytać

eprasa.pl 0d5ccae716

Pandemia nie powstrzymała Jarmarku Jagiellońskiego w Parczewie

Fot. Paweł L. Jaworski

Kienci przy straganach na Jarmsku Jagiellońskim w Parczewie

Fot. Paweł L. Jaworski

Ludowi śpiewacy z powiatu parczewskiego

Fot. Paweł L. Jaworski

Mimo upału, jarmark cieszył sie wyjątkowym zainteresowaniem

Fot. Paweł L. Jaworski

Parczewiacy na jarmarku

W ubiegły piątek, pomimo pandemii COVID-19, w Parczewie odbył się doroczny Jarmark Jagielloński. Na Placu Wolności swoje stragany rozłożyli rękodzielnicy, rzemieślnicy i artyści z naszych okolic. Do obejrzenia i zakupu były dzieła rzeźbiarzy i malarzy, ceramików i garncarzy, artystów wyrobów ze słomy i kwiatów, haftów, koronkarstwa i sezonowych kwiatów, wikliny drewna i produktów pszczelarskich.

Jacek Dejneka

Na zakończenie imprezy na scenie wystąpiły zespoły ludowe:

- Kalina z Jabłonia,
- Ale Babki z Gródka Szlacheckiego,
- Jezioranki z Jeziora,
- Jednolatki z Miłkowa Kolonii,
- Parczewiacy z Parczewa,
- Złota Jesień z Parczewa,
- Tyśmienica z Tyśmienicy,
- Echo Dębowej z Dębowej Kłody,
- Czeremcha z Milanowa,
- Lawenda z Juliopola.

Fot. Paweł L. Jaworski

Parczewski jarmark co roku cieszy się dużą popularnością.

eprasa.pl 0d5ccae716